IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 67)
z dnia 8 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 67)

8 września 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, i **Zbigniewa Sipiery (PiS)**, wiceprzewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 1507);

– rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji płacowej pracowników cywilnych Policji.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wąsik** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Bartosz Grodecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Jarosław Szajer** szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców wraz ze współpracownikami, **gen. bryg. SG Grzegorz Niemiec** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **Daniel Witko** prawnik Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, **Iwona Adamczyk-Rosinka** przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Cywilnych Policji, ABW, SG, **Danuta Hus** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji wraz ze współpracownikiem, **Anna Kwasiborska** członek prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji oraz **Barbara Szerlowska-Heman** wiceprzewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat i Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Czech i Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Jednocześnie informuję, że jeżeli ktoś będzie zabierał głos, to jest dozwolone zdjęcie maseczki, natomiast osoby niezabierające głosu proszę, aby siedziały w maseczkach.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. W porządku obrad mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 1507 – uzasadnia Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Punkt drugi to informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji płacowej pracowników cywilnych Policji.

Szanowni państwo, na dzisiejsze posiedzenie Komisji zostało zgłoszonych 21 osób. Bardzo państwa przepraszam, ale jeżeli chodzi o stronę związkową, to przedstawię państwa w drugiej części naszego posiedzenia, kiedy przejdziemy do rozpatrywania punktu drugiego porządku obrad. Natomiast teraz, jeśli państwo pozwolą, chciałbym przywitać osoby, które reprezentują rząd, ewentualnie Straż Graniczną. Wiem, że jedzie do nas pan Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Natomiast w tej części MSWiA reprezentować będzie pan Bartosz Grodecki, podsekre-

tarz stanu w MSWiA. Witam pana ministra. Witam też pana gen. bryg. SG Grzegorza Niemca, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej. Patrzę, gdzie pan komendant jest, bo widzę, że munduru pan dzisiaj nie wziął. Jeśli państwo się nie obrazicie, witam wszystkich przedstawicieli resortu spraw wewnętrznych, przedstawicieli związków zawodowych.

Szanowni państwo, po rozmowie z prezydium Komisji chciałbym państwu zaproponować pewne rozwiązanie i bardzo bym prosił o jego zaakceptowanie. Otóż chciałbym, żebyśmy dzisiaj odbyli tylko pierwsze czytanie tego projektu, natomiast wiem, że są zgłoszone poprawki. Jak państwo wiecie, na 15 minut przed rozpoczęciem posiedzenia na maila otrzymaliście państwo cztery duże ekspertyzy prawne dotyczące zgodności z konstytucją, zgodności z prawem Unii Europejskiej i jeśli byłaby akceptacja, to we wtorek spotkalibyśmy się już tylko na rozpatrzenie projektu. Dzisiaj zakończylibyśmy pierwsze czytanie, natomiast zgłoszenie poprawek i rozpatrzenie projektu odbyłoby się we wtorek o godz. 10, tak żebyśmy mogli pani marszałek przedstawić sprawozdanie, żeby 15 września ten punkt znalazł się w porządku obrad. Jak pamiętamy, o godz. 14.30 mamy wspólne posiedzenie z Komisją Infrastruktury. Chyba że na zakończenie dzisiejszej dyskusji padnie wniosek o odrzucenie projektu i ten wniosek zostanie przyjęty. Ale jeżeli nie zostanie przyjęty, to umawiamy się na posiedzenie Komisji na wtorek. Nie chciałem zwoływać posiedzenia na poniedziałek, żebyśmy… być może trochę opadną emocje, być może pojawią się dodatkowe poprawki, więc jeżeli jest akceptacja, to przyjmiemy takie rozwiązanie. Chyba że ktoś zgłosi wniosek, to wtedy go przegłosujemy, pod warunkiem że będziemy mieli kworum. Rozumiem, że jest zgoda, nie ma sprzeciwu. W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Pani Aniu, jednak miałem rację, pan minister dotarł. Moje służby lepiej działają.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:

Czuję się inwigilowany, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak jest. Nie wiem, czy pan minister Wąsik, czy pan minister Grodecki przedstawi projekt? Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie projektu, a potem odbędzie się dyskusja. Natomiast do rozpatrzenia projektu przystąpimy we wtorek o godz. 10.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartosz Grodecki:

Szanowny panie przewodniczący, pytanie czysto techniczne: protokół maskowy obowiązuje czy nie?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jak już powiedziałem, panie ministrze, osoba, która zabiera głos, może zdjąć maseczkę. Ja już muszę ją założyć, bo skończyłem swoją wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję, to duże ułatwienie. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić zmianę projektu ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Został on przygotowany przede wszystkim w celu dostosowania obowiązujących regulacji i przepisów prawnych do aktualnej sytuacji migracyjnej. Projektowane rozwiązania zapewniają skuteczniejsze niż dotychczas środki w celu sprawnego przeprowadzania postępowań w sprawie przekroczenia granicy wbrew przepisom prawa oraz udzielenia ochrony międzynarodowej. Zmiana przepisów – to jest dosyć istotny element – nie wpływa na zapewnienie cudzoziemcom przebywającym na terytorium RP dostępu do właściwych procedur udzielania ochrony międzynarodowej. Możliwość ubiegania się o ochronę międzynarodową zgodnie z krajowymi i unijnymi ramami prawnymi, a także ze zobowiązaniami wynikającymi z konwencji genewskiej w dalszym ciągu będzie dostępna dla osób ubiegających się o ochronę na terytorium RP. Implementacja powyższych przepisów prawa UE i uzupełniające je rozwiązania krajowe usprawniają jednocześnie działania SG w zakresie zapobiegania przekroczeniom

granicy wbrew przepisom prawa. Chciałbym też w tym miejscu zaznaczyć, że projektowane zmiany przepisów są uzgodnione ze SG i wynikają z obserwacji sytuacji na granicy, szczególnie wschodniej, przez SG oraz z wieloletniej działalności. Stąd też pozwoliliśmy sobie na dzisiejsze posiedzenie doprosić przedstawicieli SG. Jeżeli są pytania, to oczywiście jesteśmy otwarci na udzielenie wiążących i pełnych odpowiedzi. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Rozpoczynamy dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Rafał Adamczyk, pan poseł Maciej Konieczny, pani Katarzyna Piekarska, koleżanka posłanka… przez maseczkę niestety nie poznaję.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Urszula Zielińska.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Zielińska, okej. Zgłosiły się cztery osoby. Umawiamy się w ten sposób, że głos zabierze czterech posłów, potem pan, panie ministrze, albo SG będzie odpowiadała, po czym następne osoby będą zadawać pytania. Najpierw pan poseł Adamczyk, potem pan poseł Konieczny, pani poseł Piekarska i pani poseł Zielińska. Bardzo proszę.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni goście, mam dwa pytania. W uzasadnieniu do ustawy czytamy, że w obecnym okresie, kiedy zagrożenie terrorystyczne jest szczególnie aktualne i realne, o czym świadczą zamachy z Paryża z 2015 r., a także z Brukseli, Nicei, Berlina z 2016 r., obowiązkiem państwa jest strzec swoich obywateli i mieszkańców, aby zapewnić ład i bezpieczeństwo. I teraz pytanie: ile osób z przekraczających nielegalnie granicę faktycznie było osobami skazanymi w przeszłości za przestępstwa lub zostały zidentyfikowane przez służby bezpieczeństwa jako członkowie organizacji terrorystycznych? Drugie pytanie, i tu też pozwolę sobie przeczytać fragment uzasadnienia: „Natomiast zgodnie z projektowanym art. 303b w przypadku, o którym mowa w art. 303 ust. 1 pkt 9a, komendant placówki SG właściwy ze względu na miejsce przekroczenia granicy sporządza protokół z przekroczenia granicy oraz wydaje zarządzenie o przekroczeniu granicy wbrew przepisom prawa, na które przysługuje zażalenie do Komendanta Głównego SG. Złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania zarządzenia." I pytanie: czy dowódcy, komendanci podejmujący tego typu decyzje posiadają wykształcenie kierunkowe prawnicze, które daje im możliwość oceny pod względem prawnym możliwości zastosowania określonej procedury, oczywiście w szerokim tego znaczeniu, nie tylko dotyczącym art. 303b? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Maciej Konieczny, proszę.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, droga Komisjo, chciałbym zacząć od złożenia wniosku o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu. Już go motywuję. Ta ustawa stawia SG w takiej sytuacji, że będzie musiała właściwie łamać prawo międzynarodowe, polską konstytucję oraz dyrektywy europejskie. Ma ona na celu zalegalizowanie „pushbacku", odebranie uchodźcom możliwości ubiegania się o ochronę krajową i międzynarodową, co w oczywisty sposób jest sprzeczne z konwencją genewską, ale także z dyrektywami europejskimi. W związku z tym, po pierwsze, zostanie ona zakwestionowana na poziomie europejskim, po drugie, zakwestionuje podstawowe zasady państwa prawa, takie jak chociażby możliwość odwołania się do niezależnej instancji. Mamy do czynienia z sytuacją, w której od decyzji SG odwołać się można do SG, a nie do sądu administracyjnego. To jest z jednej strony po prostu sprzeczne z prawem, a po drugie, to jest kpina z procedury odwoławczej, ponieważ w obu przypadkach mamy do czynienia z funkcjonariuszami jednej organizacji, do tego jeszcze powoływanej bezpośrednio przez rząd. Trudno więc tu mówić o jakiejkolwiek sensownej procedurze odwoławczej. W związku z tym te rozwiązania nie powinny pod żadnym pozorem wejść w życie. Jako

obywatel Polski jestem też poruszony tym, jak łatwo przyszło nam porzucić podstawowe zobowiązania międzynarodowe i zasady dotyczące praw człowieka, jak łatwo przyszło nam odrzucić coś, co było standardem w prawie państw cywilizowanych przez ostatnie dziesięciolecia, czyli prawo do azylu. I dlatego apeluję do wszystkich posłanek i posłów o odrzucenie tych rozwiązań w pierwszym czytaniu. One i tak się nie obronią w świetle prawa międzynarodowego, konwencji genewskiej, polskiej konstytucji oraz dyrektyw europejskich. Rozumiem, że nie dzisiaj, ale jak projekt będzie procedowany, to zgłoszę poprawki mające na celu zmianę zasady odwołania, tzn. że od decyzji komendanta będzie można odwołać się do sądu administracyjnego. Nie będzie to oczywiście rozwiązanie, które usunie wszystkie wady tego projektu, ale jeżeli nie uda się go odrzucić w pierwszym czytaniu – na co ogromnie liczę – to będę chciał uczynić ten projekt nieco mniej skandalicznym dzięki zmianie procedury odwoławczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie, panie ministrze, wydaje mi się, że ten projekt ma na celu tylko i wyłącznie to, aby żaden cudzoziemiec, który przybędzie z zagranicy i na granicy zgłosi wniosek o udzielenie mu ochrony międzynarodowej, bez względu na to, czy są spełnione kryteria, aby tę pomoc uzyskał, czy nie są, nie zostanie po prostu wpuszczony i zostanie mu wydane zarządzenie o przekroczeniu granicy. To jest taki nowy instrument, ale też zwróćmy uwagę, gdzie będzie można się odwołać od decyzji tego postanowienia? Do komendanta SG, czyli to jest po prostu układ podległościowy, układ zależności służbowej. Naprawdę nie sądzę, aby komendant postanowił inaczej niż funkcjonariusze SG, którzy są na granicy. I powiem tak: rzadko się zdarza, musicie to państwo przyznać, że cudzoziemiec, który stara się o ochronę międzynarodową, nie przybywa z zagranicy, że jest już w Polsce legalnie i w tym czasie w jego kraju dochodzi do takiej sytuacji, że występuje o status uchodźcy. Tak się stało m.in. ze społecznością turecką. Duża część Turków i Białorusinów, którzy byli w Polsce legalnie, na skutek zmiany sytuacji w ich kraju i grożącej im odpowiedzialności karnej za przestępstwa, które w cywilizowanych świecie nie są uznawane za przestępstwa, po prostu zgłosiło się do Urzędu do Spraw Cudzoziemców, do SG, aby uzyskać status uchodźcy. Większość z nich przybywa do Polski, często nielegalnie przekracza granicę np. w tym sensie, że mają fałszywe dokumenty, ale nie jest to powód, dla którego nie mogą oni uzyskać statusu uchodźców. Co więcej, wystarczy spojrzeć z w państwa statystyki, aby się przekonać, że Szef UdSC – i bardzo dobrze – przyznał takim osobom, które uciekając, ratując życie swoje i swoich rodzin, posłużyły się fałszywymi dokumentami, by przybyć do bezpiecznego kraju, jakim jest Polska. W tej chwili, patrząc na dodany art. 33 ust. 1a, taka możliwość zostanie im odebrana. Wydaje mi się, że w tej sytuacji tę ustawę trzeba albo poprawić – i tutaj gotowa jestem przygotować z koleżankami i kolegami takie poprawki – albo, tak jak wnosił pan poseł Konieczny, po prostu odrzucić ją w pierwszym czytaniu. Ustawa ta jest bowiem sprzeczna z polską konstytucją, jeśli dobrze pamiętam, to z art. 56 ust. 2, ale także z międzynarodowymi przepisami, których Polska jest stroną. Dlatego w takim kształcie, w jakim ta ustawa została złożona, ona po prostu łamie prawa człowieka i uniemożliwi ludziom, którzy są prześladowani we własnym kraju, staranie się o to, co im przysługuje, co im wolno, co tak naprawdę winno być naszą powinnością. Powinnością wszystkich cywilizowanych krajów jest to, aby ludziom, którzy uciekają przed prześladowaniami, czyli spełniają kryteria określone także w naszych ustawach, została udzielona ochrona międzynarodowa. Czym innym jest walka z nielegalną migracją – to jest zupełnie inny problem – ale kwestie uchodźcze są po prostu istotne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pani poseł Zielińska, a potem odpowiedź ze strony MSWiA.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, wydaje się, że ten projekt nowelizacji de facto dąży do zalegalizowania czy usankcjonowania prak-

tyk, które aktualnie dokumentowane są na granicy Polski z Białorusią i które są określane mianem tzw. pushbacku. W praktyce oznacza to wyrzucanie ludzi, którzy usiłują ubiegać się o ochronę międzynarodową na granicy, bez żadnych procedur, bez pomocy, i de facto narażanie ich nawet na śmierć. Ten projekt ustawy próbuje usankcjonować te nielegalne praktyki. Nie będę powtarzać tego, co państwo posłowie przede mną powiedzieli, bo oni już poruszyli te wątki, ale chcę zwrócić państwa uwagę na to, ile niezgodności z prawem europejskim, z prawem międzynarodowym kryje się tylko za dwoma artykułami tej krótkiej nowelizacji. Artykuł 1 pkt 3 – te zmiany są niezgodne z dyrektywą 115 z 2008 r. – to jest dyrektywa wdrażająca konwencję praw człowieka – i wydają się jawnie sprzeczne z art. 31, art. 32 ust. 2, art. 33 konwencji genewskiej, z art. 14 ust. 1 Powszechnej deklaracji praw człowieka, jak również z art. 18 i 19 ust. 2 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Dokładne wyjaśnienie, dlaczego ta sprzeczność zachodzi, na jakiej podstawie, znajdziecie państwo w poprawce, którą złożyłam, ona jest wydrukowana, zachęcam do zapoznania.

Kolejny artykuł, drugi, wprost łamie cały szereg fundamentalnych przepisów prawa azylowego i jest sprzeczny z art. 14 ust. 1 Powszechnej deklaracji praw człowieka, art. 32 ust. 2 i art. 33 konwencji genewskiej, art. 18 i 19 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Łamie również przepisy europejskiej dyrektywy proceduralnej z 2013 r., którą Polska wdrożyła, czyli wspólne procedury udzielania i cofania ochrony międzynarodowej. Jako taka ta nowelizacja po prostu nie ma prawa. Jeżeli ta nowelizacja zostanie faktycznie wdrożona, to będzie twardym dowodem na to, że w Polsce jest łamane prawo międzynarodowe, prawo europejskie i będzie to dowód dodatkowy do tych udokumentowanych działań, które już istnieją na granicy. Także mam nadzieję, że ta nowelizacja zostanie odrzucona w pierwszym czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwólcie państwo, że odniosę się do słów, które tu padły, które są w mojej ocenie i ostre, i niesprawiedliwe, i nieprawdziwe. Zacznę od dyrektywy, którą przywoływała pani poseł Zielińska, tj. dyrektywa 2008/115/WE, art. 2 ust. 2 lit. a, zgodnie z którą państwa członkowskie mogą postanowić, że nie będą stosować niniejszej dyrektywy do obywateli państw trzecich, którzy zostali zatrzymani lub ujęci przez właściwe organy w związku z nielegalnym przekroczeniem granicy lądowej, morskiej lub powietrznej, zewnętrznej granicy państwa członkowskiego oraz nie otrzymali zezwolenia na pobyt itd. Szanowni państwo, ta ustawa właśnie odnosi się do tych przypadków, tylko do tych, którzy nielegalnie przekroczyli granicę. I mamy tutaj dwa porządki. Pierwszy to porządek zwykły, gdzie właściwemu komendantowi oddziału SG dajemy prawo wydać decyzję, która nakazuje osobie nielegalnie przekraczającej granicę opuścić Polskę. Oczywiście ta osoba może nie zgodzić się z tą decyzją, ale odwoływać się musi już z terenu państwa trzeciego, z którego przybyła. To jest ważna decyzja. A druga rzecz – chodzi o osoby, które ubiegają się o ochronę międzynarodową. Szanowni państwo, w tym przypadku dwie przesłanki muszą zaistnieć razem, powtarzam: razem. Pierwsza przesłanka to nielegalne przekroczenie granicy i druga przesłanka – osoba nie przekracza granicy z kraju, w którym jej coś grozi. Czyli Białorusin będzie mógł nielegalnie przekroczyć granicę i ubiegać się o ochronę międzynarodową, natomiast wniosek Irakijczyka będzie mógł być nierozpatrzony. Nie ma tu obligo, będzie to decyzja UdSC, organ podejmie decyzję.

Szanowni państwo, konwencja genewska mówi o tym, że uchodźca ma prawo w sposób nielegalny przekroczyć pierwszą granicę, a każda następna musi być przekraczana legalnie. Odnosząc tę sytuację do tego, co mamy dzisiaj na granicy: ochrona międzynarodowa powinna być wnioskowana na Białorusi, która podpisała konwencję genewską w tym zakresie i Europejską konwencję praw człowieka. I to jest ten problem, który chcemy rozstrzygnąć, żeby Szef UdSC mógł pozostawić bez rozpatrzenia wniosek o ochronę międzynarodową, jeżeli dwie przesłanki zachodzą łącznie: nielegalne przekroczenie granicy oraz to, że w kraju, z którego przekracza granicę Polski, nie grożą mu

bezpośrednio żadne niebezpieczeństwa. Musimy dać odpowiedni instrument do działania naszym służbom, zarówno granicznym, jak i UdSC. Musimy adekwatnie odpowiadać i odpowiadamy adekwatnie, zgodnie z dyrektywą, która pozwala wyłączyć pewne przepisy wobec osób, które przekraczają granicę w sposób nielegalny i nadużywają systemu azylowego, jak mi podpowiada minister Grodecki, bo to jest notoryczna rzecz – nadużywanie systemu azylowego. Część cudzoziemców, którzy są w obozach SG, którzy zostali zatrzymani po przekroczeniu granicy, w pewnym momencie zdaje sobie sprawę, że będzie im łatwiej, jeżeli będą się starać o ochronę międzynarodową. W obozie taki cudzoziemiec dojrzewa do tego, że złoży wniosek o ochronę międzynarodową i uzasadnia to w ten sposób: bo mam brata w Niemczech. Szanowni państwo, oni nie wiedzą, co to znaczy, bo nie uciekają przed prześladowaniami. Dlatego uważam, że sytuacja łamania tych przepisów, o której mówi pani poseł Zielińska, pani poseł Piekarska, pan poseł Konieczny, jest po prostu nieistniejąca.

Chciałbym podkreślić jeszcze jedną rzecz. Pan poseł Adamczyk zapytał, ile osób przekraczających granicę polską to terroryści. Odpowiem pytaniem: a ile osób ma dokumenty? Jesteśmy w stanie sprawdzić dużą część, która posiada dokumenty, ale obecnie większa część ludzi nie ma żadnych dokumentów i mówi, że się nazywa tak i tak. I jak mamy to zweryfikować? I pan się nas pyta, czy to są terroryści. Ja panu powiem tak: weryfikujemy w różny dostępny sposób, jawny i niejawny. Ile osób zostało skazanych za terroryzm? Szanowny panie, a ile osób, które popełniło zamachy bombowe w Paryżu, Londynie czy Madrycie, było skazanych za terroryzm? Żadna. Odpowiadając posłowi Adamczykowi, chciałem podkreślić, że SG posiada niezbędne kompetencje i komendanci oddziałów posiadają niezbędne kompetencje, istnieją także wydziały prawne, które w stosowny sposób pomagają ocenić każdą sytuację i wydać prawidłową decyzję, zgodną z interesem państwa polskiego, z polską racją stanu. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ktoś jeszcze? Pan minister Grodecki? Sekundę. Zgłosił się pan poseł Kaleta, potem pani poseł Zielińska, pan poseł Bochenek, pani poseł Piekarska, pan poseł Konieczny i pan poseł Szopiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, na początek garść złośliwości, pewnie koniecznych. Zacznijmy od pana posła Koniecznego, ponieważ pan poseł Konieczny był łaskaw pouczać nas o kwestiach prawnych, o łamaniu prawa bądź nie – nawet się w to nie wsłuchiwałem zbyt dużo, ale niejako ten przekaz szedł w tym kierunku. Otóż panie pośle, na pana miejscu bardzo bym ważył słowa, bo człowiek, który – sam pan to przecież przyznaje – nielegalnie przekraczał granicę kilka razy, czyli jest pan swego rodzaju przestępcą, bo ja nie wiem, jak to inaczej nazwać, pan dzisiaj przychodzi i poucza nas, jak powinna wyglądać litera prawa w polskim państwie. Ja rozumiem, że mogłoby się to zdarzyć, gdyby tę granicę przekraczał zwykły obywatel, który mógł o tym nie wiedzieć, ale świadome przekroczenie, to przestępstwo popełniał poseł najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Także waż pan słowa, uważaj pan, co pan mówisz, bo chyba masz pan z tym problem.

Kolejna kwestia dotyczy wypowiedzi pani poseł Zielińskiej. Ja miałem taką nadzieję, że państwo skończycie ten chocholi, nielogiczny taniec, że debata, która odbyła się w polskim parlamencie, informacje przekazane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji będą dla państwa swego rodzaju otrzeźwieniem. Szczególne pretensje mam do szanownej pani poseł Piekarskiej. Dlaczego? Ano dlatego, że mieliśmy okazję wspólnie uczestniczyć najpierw w wyjazdowym posiedzeniu prezydium Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w Białymstoku, na przejściu granicznym, a wczoraj mieliśmy okazję uczestniczyć w tajnym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w polskim parlamencie, gdzie informacje, które zostały przedstawione, były przerażające, ale też niezwykle merytoryczne i konkretne. Dlatego miałem nadzieję, że przyjdzie taki moment, że chociaż wśród części posłów mających tę wiedzę, którą przedstawił przedstawiciel polskiego rządu, ale także przede wszystkim pogranicznicy, osoby z Agencji

Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z Agencji Wywiadu itd, itd, czyli wszyscy święci, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo naszego kraju, nastąpi swego rodzaju otrzeźwienie, inne spojrzenie, lepsze spojrzenie, właściwe spojrzenie, dobre spojrzenie. Ja na tym etapie nie chciałbym się odnosić do tego, co mówił pan Konieczny, ponieważ dla mnie to jest wypowiedź haniebna, ale niech jedna rzecz będzie pewnym komentarzem do jego wypowiedzi, a mianowicie pytanie skierowane do pana ministra, krótko, zwięźle i wyraźnie. Panie ministrze, czy procedowana ustawa, czy projekt tej ustawy ma podnieść bezpieczeństwo naszego kraju? I czy te narzędzia, które próbujemy wprowadzić, dane SG, mają ku temu zmierzać? Jeżeli pana odpowiedź będzie twierdząca, to sama obecność na tym posiedzeniu Komisji pana, który będzie to podważał, jest – delikatnie mówiąc – niewłaściwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, prosiłbym zachować ostatni komentarz dla siebie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Za późno, rozlało się.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przejdźmy do pani poseł Zielińskiej.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam odnieść się do słów pana ministra Wąsika, który wspomniał o art. 2 ust. 2 dyrektywy powrotowej, mówiącej faktycznie o tym, jak pan minister cytuje, że państwa członkowskie mogą postanowić, że nie będą stosować niniejszej dyrektywy do obywateli państw trzecich. Natomiast to jest bardzo wybiórcze interpretowanie dyrektywy, bo żeby cokolwiek postanowić, należy przeprowadzić procedurę, w której można to postanowić, a to nie jest obecnie czynione w wielu przypadkach na granicy polsko-białoruskiej. Ta procedura, żadna procedura nie jest przeprowadzana. I tu chcę zwrócić uwagę pana ministra na rozdział 3 dyrektywy powrotowej, gdzie w art. 12 jest mowa o tym, że wszelkie decyzje nakazujące powrót itd, decyzje o zakazie wjazdu muszą zawierać informacje o dostępnych środkach odwoławczych. Co więcej, dany obywatel otrzymuje od państwa trzeciego możliwość skorzystania ze skutecznych, podkreślam: skutecznych środków odwoławczych tak, aby zaskarżyć decyzję dotyczącą powrotu przed właściwym organem sądowym lub administracyjnym. Ustęp 3 mówi… Jeszcze nie skończyłam, panie ministrze. Ustęp 3 mówi, że dany obywatel państwa trzeciego ma możliwość uzyskania również, panie ministrze, porady prawnej, reprezentacji prawnej oraz w razie konieczności pomocy tłumacza. Są udokumentowane sytuacje i tych udokumentowanych sytuacji jest coraz więcej, gdzie żadne te procedury nie są stosowane. I również ta ustawa, ta nowelizacja, dąży do tego, żeby ten stan usankcjonować, a to jest niezgodne z prawem polskim, europejskim i międzynarodowym, panie ministrze. Tej dyrektywy nie stosuje się wybiórczo, tylko w całości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan minister chciał udzielić odpowiedzi, a potem będą cztery osoby pytające: pan poseł Bochenek, pani poseł Piekarska, pan poseł Konieczny i pan poseł Szopiński.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Rzeczywiście nie odpowiedziałem na pytanie, które padło w pierwszej turze. Od decyzji właściwego komendanta SG jest prawo odwołania do wyższej instancji, czyli do komendanta głównego i nawet jeżeli ta decyzja będzie negatywna, nikt tej osobie nie odbiera prawa odwoływania się do sądów powszechnych, tylko nie z terytorium Polski, ale spoza granic. Każdy będzie miał do tego prawo. K.p.a. obowiązuje, ustawa o sądach powszechnych obowiązuje, nie ma tu żadnego wyłączenia. Pozostaje prawo do odwołania się od decyzji. Szanowni państwo, chodzi o to, żeby nie nadużywać pewnych procedur. Mówimy o poradzie prawnej wobec osoby, którą łapiemy w kniejach albo rojstach tuż za granicą? Szanowni państwo, naprawdę szanujmy siebie, szanujmy własną inteligencję. Mamy do czynienia z kryzysem migracyjnym, z turystyką migracyjną i my chcemy

po prostu doprowadzić do sytuacji, gdzie to prawo azylowe nie będzie nadużywane, zgodnie z dyrektywą. Wszystkie osoby, które pojawią się, np. Białorusini, przejdą przez zieloną granicę, będą miały i mają cały czas prawo do złożenia wniosku i ten wniosek musi być rozpatrzony, czy ta osoba rzeczywiście potrzebuje pomocy międzynarodowej. I my to robimy, szanowni państwo. 12 tys. Białorusinów w różny sposób do nas dotarło i udzieliliśmy im pomocy oraz schronienia. Państwo polskie działa w ten sposób, udzielając pomocy osobom represjonowanym. To my wysłaliśmy samoloty do Iraku po osoby, które potrzebowały pomocy… przepraszam, do Afganistanu, nie do Iraku, do Kabulu. To my wysłaliśmy te samoloty po osoby, którym groziło niebezpieczeństwo, chociaż to kosztuje państwo polskie ogromny wysiłek organizacyjny, ale także finansowy, bo to wszystko kosztuje.

Po prostu pewne procedury międzynarodowe nie mogą być nadużywane. Powtarzam jeszcze raz, że muszą tu zajść dwie przesłanki jednocześnie: przejście przez zieloną granicę i ucieczka z kraju, w którym nie grozi im bezpośrednie niebezpieczeństwo. Białoruś, bo mówimy o Białorusi, ta sytuacja jest oczywista, nie można nie patrzeć tu na kontekst białoruski. Irakijczykom na Białorusi nic nie grozi, Egipcjanom też nic nie grozi, Somalijczykom też nic nie grozi. Nawet Kubańczycy tutaj się pojawiają, podpowiada mi minister Grodecki – im też nic nie grozi na Białorusi. Dlatego chcemy dać prawo pozostawiania takiego wniosku bez rozpatrzenia. I bardzo proszę Wysoką Komisję o zrozumienie tych argumentów.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie ministrze, odpowiedź na moje pytanie?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Poprawi to bezpieczeństwo Polski.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Bochenek, potem pani poseł Piekarska, pan poseł Konieczny i pan poseł Szopiński.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, że bezpieczeństwo na granicach Rzeczypospolitej jest niezbędne i powinniśmy dbać o to, żeby te granice były jak najbezpieczniejsze. Absolutnie nie ma co do tego żadnych wątpliwości, tylko z drugiej strony musimy też pamiętać o aspektach humanitarnych i je również w bardzo wnikliwy sposób analizować. Moi przedmówcy zwrócili uwagę na te aspekty i wiążące nas umowy międzynarodowe, prawo UE, przepisy choćby Karty praw podstawowych. Chciałbym zapytać pana ministra o analizę zgodności przepisów z przedłożenia z prawem międzynarodowym, z konstytucją. Czy taka analiza została dokonana? A jeśli tak, to czy Wysoka Komisja otrzyma informację, otrzyma taką analizę, bo dzisiaj niestety dysponujemy niewielką liczbą analiz. Dzisiaj dostaliśmy dokument, z którym nawet nie zdołaliśmy się zapoznać. Ja rozumiem, że ten projekt ustawy został wniesiony w trybie pilnym, niemniej jednak brakuje tu konsultacji, a także opinii środowisk zajmujących się sprawami cudzoziemców. O takie opinie można było wnieść i myślę, że w szybkim trybie, ekstraordynaryjnym zostałyby one przedłożone, co nam pozwoliłoby na lepsze procedowanie na posiedzeniu Komisji. I to jest ten aspekt prawny, którego niestety dzisiaj nam brakuje.

Kolejna sprawa. Panie ministrze, wspominał pan o tym, że wielu spośród migrantów nie posiada dokumentów. Stąd też pytanie, gdzie państwo będziecie ich odsyłać, jeżeli oni tych dokumentów nie posiadają? Jak będziecie ich identyfikować? Jak w związku z tym miałaby wyglądać ta sprawa techniczna? I tu pytanie, czy będzie to Białoruś, która – jak wszyscy doskonale wiemy – ma niewiele wspólnego z przestrzeganiem praw człowieka?

Chciałbym także dopytać o wnioski, które zostały rozpatrzone. Pan wspominał o nadużywaniu procedury. Czy państwo dysponujecie statystykami co do liczby tych wniosków? Ile z nich zostało odrzuconych, a ile pozytywnie rozpatrzonych? Mamy tu, szanowni państwo, istotny aspekt. Fakt złożenia wniosku nie jest przecież jednoznaczny z udzieleniem azylu, ale bezwzględnie obowiązkiem państwa jest przeprowadzenie wnio-

skodawcy przez pewną procedurę – co do tego nie powinniśmy mieć absolutnie żadnych wątpliwości. Państwo także zaznaczacie w projekcie, że nie posiadacie informacji, jak ten problem został rozwiązany w innych krajach. Czy od czasu przedłożenia do dzisiaj coś się zmieniło? Może państwo dysponujecie aktualnymi informacjami, czy inne kraje zaostrzyły przepisy w tym obszarze? Jeśli tak, to prosiłbym o przedstawienie takiej informacji. Na tym etapie to chyba tyle, jeśli jakieś pytanie jeszcze mi się przypomni, to pozwolę sobie uzupełnić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze – zwracam się do pana ministra Wąsika. Otóż pan minister mówił o tym, że te przepisy będą stosowane w takiej sytuacji, kiedy nie można ustalić imienia i nazwiska wnioskodawcy. Chodzi o art. 2. Tak pan powiedział, że oni nie mają dokumentów i nie wiadomo, jak to zweryfikować. Tak można było pana zrozumieć.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Powiedziałem w sprawie terrorystów.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, proszę nie polemizować, odpowie pan w bloku odpowiedzi.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

W obecnie obowiązującej ustawie o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP jest art. 33 – Skutki wszczęcia postępowania w sprawie nadania statusu uchodźcy, i co my tam czytamy? Szef Urzędu pozostawia bez rozpoznania wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej – czyli jest taka możliwość – kiedy nie zawiera imienia, nazwiska wnioskodawcy lub określenia kraju pochodzenia, a braków tych nie można było usunąć w wyniku czynności, o których mowa w art. 30 – Zadania organu Straży Granicznej przyjmującego wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej. Jeżeli przejdziemy do tego art. 30, to tam właśnie jest m.in.… żeby nie być gołosłowną, to przytoczę: „Organ Straży Granicznej właściwy do przyjęcia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej ustala tożsamość osoby, której dotyczy wniosek.” Czyli tę sprawę mamy załatwioną. Jeżeli nie można ustalić tożsamości, to na bazie obecnie obowiązujących przepisów wniosek można pozostawić bez rozpoznania. A co się dodaje? Chcecie państwo dodać ust. 1a, aby to pozostanie bez rozpoznania dotyczyło cudzoziemca niezwłocznie po przekroczeniu wbrew przepisom prawa granicy zewnętrznej w rozumieniu rozporządzenia itd. Moim zdaniem chodzi tylko o to, żeby przyspieszyć tę całą procedurę, że ktoś przechodzi, do widzenia, nawet mówi: chcę zgłosić wniosek, nieważne, pozostawia się bez rozpoznania i koniec. Mówi pan o odesłaniu do bezpiecznego kraju. Nie mówię o państwach, które są w UE, bo wiadomo, że jeżeli cudziemiec postawił stopę w tym państwie i starał się, to musi być odesłany, co regulują obecne przepisy, ale o takiej sytuacji, że są to państwa spoza obszaru Unii. Będę się trzymała grupy tureckiej, bo ten szlak bardzo dokładnie prześledziłam, stąd wiem, że ci, którzy uciekali, często przybywali do nas z krajów, gdzie Turcja ma ruch bezwizowy, często na fałszywych dokumentach, bo inaczej zostaliby złapani na granicy i już by nie żyli albo siedzieliby teraz w więzieniach. Wydaje mi się więc, że w takich sytuacjach bardzo trudno będzie odesłać daną osobę. Poza tym jest jeszcze jeden problem. Otóż są państwa – mam tu ich listę – z których były potwierdzone przypadki uprowadzeń obywateli państw obcych właśnie w takich sytuacjach, kiedy oni uciekali ze swojego kraju. I o takich sytuacjach mówię. Chodzi mi po prostu o to, że kraj, który jest bezpieczny dla nas, dla polskich obywateli, niekoniecznie musi być krajem bezpiecznym dla danego uchodźcy. I wydaje mi się, że część rzeczy, o których państwo mówicie… Przepraszam, panie ministrze, ale to mi strasznie przeszkadza. Jak ja skończę, to wtedy pan się ze mną nie zgodzi albo zgodzi. Chodzi mi o to, że część spraw można załatwić na bazie obecnie obowiązujących przepisów, natomiast to, co państwo proponujecie, to jest taka zmiana, która dotyczy tylko i wyłącznie tej bieżącej sytuacji. A uważam, że prawa nie powinno się tworzyć pod bieżącą sytuację, tylko jednak myśląc trochę szerzej. Ja bym nawet to zarządzenie o nielegalnym przekroczeniu granicy

mogła przyjąć, ale nie podoba mi się sytuacja, kiedy odwołanie jest do zwierzchnika – to po pierwsze – może trzeba pomyśleć, żeby gdzie indziej można było się odwołać, tym bardziej że ta osoba zostanie wydalona. Czyli umówmy się, że to całe odwołanie i tak nie ma żadnego znaczenia, bo obawiam się, że ta osoba i tak do Polski już nie wróci. I tyle. Wydaje mi się, że warto się nad tą ustawą pochylić, nie mówię, że nie, ale uważam, że w takim kształcie jak w tej chwili jest nie do zaakceptowania, ale deklaruję, że nad poprawkami możemy się pochylić.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Konieczny i potem pan poseł Szopiński.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Czuję się zobowiązany odnieść do paru głosów w tej dyskusji. Padł apel o szanowanie własnej inteligencji i pod ten apel chciałbym się podpiąć, bo zupełnie poważnie mówimy o odwołaniu się od decyzji o wyrzuceniu kogoś z Polski z kraju trzeciego. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że to jest kpina, takiej możliwości odwoławczej realnie nie będzie, więc może tego nie mówmy, szanujmy swoją inteligencję i uczciwie nazywajmy rzeczy po imieniu. Chodzi o wyrzucenie ludzi z Polski bez weryfikacji, czy im coś grozi, czy ich wniosek o azyl jest uzasadniony, i bez możliwości odwoławczej. Koniec, kropka. To samo dotyczy kwestii odwołania w ramach SG do wyższej instancji. W oczywisty sposób, jeżeli decyzja polityczna jest taka, a już jest taka, i praktyka jest taka, żeby ludzi po prostu wyrzucać bez rozpatrywania tych wniosków, to także to odwołanie w ramach SG jest kpiną, więc szanujmy swoją inteligencję, nie udawajmy przed sobą nawzajem, że chodzi o jakąkolwiek funkcjonującą procedurę odwoławczą. Chodzi tutaj o likwidację procedury odwoławczej, co jest nielegalne, skandaliczne.

Jeżeli chodzi o szanowanie własnej inteligencji, to usłyszeliśmy od pana ministra, że osoby, które ryzykują własnym życiem, które często już teraz są w fatalnej sytuacji zdrowotnej, są turystami. Ja nie wiem, jak wyglądają wakacje pana ministra, ale zapewniam, że nie zakładają ryzykowania śmierci z powodu wychłodzenia, chorób oraz bycia brutalnie traktowanymi przez pograniczników czy wypychanymi tarczami przez białoruskich pograniczników. Nie są to więc turyści, tylko osoby, które z różnych powodów ryzykują życiem, żeby dostać się do bezpiecznego kraju.

I teraz kolejna rzecz. Usłyszeliśmy też od pana ministra takie zdanie: oni są. W sensie migranci, osoby, które próbują dostać się do Polski. Wszyscy oni są. To jest komentarz godny internetowego trolla, a nie przedstawiciela państwa polskiego, który ma obowiązek i możliwości weryfikowania, kim są ludzie, którzy przekraczają polską granicę. Od tego są procedury i o to idzie ta cała dyskusja, że państwo polskie odmawia weryfikowania, kim są osoby przekraczające granicę. Do tego jeszcze pojawia się tu w dwóch kompletnie sprzecznych sytuacjach Białoruś. Z jednej strony to jest ta straszna, niebezpieczna dyktatura, która zagraża państwu polskiemu, naszemu bezpieczeństwu do tego stopnia, że musimy wprowadzić stan wyjątkowy, a z drugiej strony to jest ten rajski, cudowny, bezpieczny kraj, w którym nic nie grozi ani Afgańczykom, ani Irakijczykom i w ogóle chyba nikomu nic nie grozi. Jeżeli chodzi o to, co grozi tym osobom, które często faktycznie cynicznie w celach politycznych zostały sprowadzone do Białorusi, to jest chociażby deportacja do kraju, z którego pochodzą. I pewnie w przypadku niektórych nie wiąże się to z bezpośrednim zagrożeniem życia, ale w przypadku innych będzie się z tym wiązało. I teraz a propos tej weryfikacji: to nie jest takie trudne. W przypadku grupy z Usnarza, skoro państwo polskie odmawiało pełnienia tej roli, odmawiało przestrzegania prawa, odmawiało pełnienia obowiązków, które na nim spoczywają, to grupa wolontariuszy była w stanie zweryfikować tożsamość osób będących na tej granicy. Część z nich posiada dokumenty, było na terytorium Polski, prosiło o azyl i pomimo to została cofnięta na granicę. I to jest ta sytuacja, w której jesteśmy. Odpowiem też teraz przewodniczącemu Kalecie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie ma potrzeby.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:

Ale ja jednak spróbuję, bo mam wrażenie, że pewne niezrozumienie… Nie liczę na zrozumienie, ale mam potrzebę odpowiedzieć. Na granicy mamy osoby, którym polska strona odmawia pomocy medycznej, której oni pilnie potrzebują. Mamy osoby, które pomimo tego, że proszą o azyl w Polsce po tym, jak nielegalnie przekroczyły granicę, odmawia się im wszczęcia procedury azylowej. Mamy sytuację, w której nie dopuszcza się pomocy medycznej do osoby, której można pomóc. I tak, przekroczenie granicy jest wykroczeniem, ale panie przewodniczący, jeżeli z jednej strony mamy do czynienia z wykroczeniem, a z drugiej strony z ryzykiem utraty zdrowia i życia, to dla każdego rozsądnego człowieka, a także w świetle prawa, to jest jasne, która z tych wartości jest wyższa. I już mniejsza o mnie, bo co tam sobie myślicie o mnie to mniejsza, ale to, że polska SG konsekwentnie, kilkanaście razy nie dopuszczała ratowników medycznych, karetek, lekarzy do osób, które na wyciągnięcie ręki od polskich funkcjonariuszy cierpiały na bardzo poważne zagrożenie życia i zdrowia, to już jest skandal. I ja jako – zupełnie szczerze – propaństwowiec, polski patriota…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale pan tak serio?

Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:

Cierpię z tego powodu, że muszę patrzeć, jak państwo polskie odmawia pomocy osobom, które są na wyciągnięcie ręki i potrzebują tej pomocy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę pana, proszę przejść legalnie na stronę białoruską i od strony białoruskiej im pomagać. Wtedy zobaczę, że pan jesteś kozak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica) – spoza składu Komisji:

Proszę o ingerencję, panie przewodniczący, bo mam wrażenie, że te wypowiedzi są poza kolejnością.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę o niezabieranie głosu. Pan poseł Szopiński.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w obliczu kryzysu granicznego polsko-białoruskiego rząd podejmuje różnego typu decyzje. Ta zmiana ustawy o cudzoziemcach jest jedną z takich decyzji. Tym razem, tak jak część poprzednich, niekonsultowaną publicznie. W związku z tym chciałbym zapytać, czy proponowane zmiany mają postać wyjątku od reguły. Będą obowiązywały czasowo wtedy, kiedy trwa stan nadzwyczajny? Czy będą obowiązywały już na stałe? To są dwie różne formuły, również dwie różne formuły dyskusji nad tym projektem na posiedzeniu Wysokiej Komisji. Zwraca na to uwagę m.in. Biuro Analiz Sejmowych w szeregu opinii, które otrzymaliśmy dzisiaj przed posiedzeniem i za które bardzo dziękuję. Pytanie, czy przepisy, o których dyskutujemy, będą wprowadzone na stałe, czy są to tylko przepisy czasowe w obliczu kryzysu polsko-białoruskiego, moim zdaniem jest zasadnicze w prowadzonej dziś przez nas dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, strona rządowa.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję i może od razu odpowiem panu posłowi Szopińskiemu. Te przepisy są na stałe, nie na czas stanu wyjątkowego i tak jak mi podpowiadają współpracownicy, BAS mówi, że można byłoby rozważyć takie rozwiązanie, ale nie sugeruje, że miałoby to być na pewno na czas tylko i wyłącznie stanu wyjątkowego.

Nawiązując jeszcze do wczorajszego posiedzenia Komisji, w części jawnego, chciałbym powiedzieć, że nie o 24 tylko o 29 mln zł zwiększyliśmy budżet UdSC, także wywiązałem się z tego obowiązku, te pieniądze poszły z rezerwy ogólnej, aby wspomóc funkcjonowanie ośrodków.

Szanowni państwo, mamy tu oczywiście opinię BAS i przytoczę drobne fragmenty tej opinii, odpowiadając posłowi Bochenkowi. „Projekt ustawy przewiduje nową procedurę mającą na celu powrót cudzoziemców zatrzymanych niezwłocznie po przekroczeniu wbrew przepisom prawa granicy zewnętrznej Unii Europejskiej. Procedura ta nie narusza postanowień kodeksu granicznego Schengen. Przewidziany w projekcie brak wstrzymania wykonania zarządzenia, pomimo wniesienia zażalenia, nie jest sprzeczny z art. 13 ust. 2 itd. dyrektywy 2008/115". Można to sobie znaleźć. „W konsekwencji należy uznać, że proponowane zmiany w ustawie o cudzoziemcach nie naruszają dyrektywy 2008/115". Mamy jeszcze opinię pana prof. Sobolewskiego…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy pan minister może nam je przekazać?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

One zostały złożone do pana przewodniczącego, bo to są opinie, które są zaadresowane na pana przewodniczącego. „Oceniając przedłożony projekt, należy stwierdzić, że projektodawca trafnie rozpoznaje problem, który wygenerował konieczność zmiany istniejących przepisów". Te opinie są oczywiście dostępne dla państwa posłów.

Padło pytania o rozwiązania stosowane w innych krajach. Inne kraje robią tzw. procedury graniczne. Można stwierdzić, że one polegają m.in. na wydawaniu przez komendanta właściwej straży granicznej decyzji powrotowej. 70% krajów UE wprowadziło tego typu przepisy. Idziemy dokładnie w tym kierunku, w którym idą kraje UE, już nie mówiąc o Litwie i Łotwie.

Gdzie odsyłać migrantów? – pytał pan Bochenek. Odsyłać ich tam, gdzie nic im nie grozi, np. do Iraku. Planujemy tego typu działania i poinformujemy Wysoką Komisję o tym, jak to wygląda. Oczywiście to też nie jest takie łatwe i proste, wszystkie te procedury muszą się zakończyć.

Pan poseł Konieczny. Muszę się odnieść do pana posła Koniecznego. Czy pan był wczoraj na niejawnym posiedzeniu Komisji? W takim razie nie odrobił pan pracy domowej, jest pan niepoinformowany, żałuję, że pana nie było.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł nie jest członkiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Aaa, nie jest pan członkiem… Chciałbym panu powiedzieć, że wczoraj pan minister Kamiński, pan minister Skurkiewicz, pan minister Duda z Agencji Wywiadu, pan gen. Praga przedstawili posłom w mojej ocenie bardzo wyczerpującą informację i bardzo interesującą, dotyczącą skali zjawiska, systemów, tego, jak to wygląda. Przedstawiono materiały operacyjne SG, przedstawiono informacje operacyjne AW. W mojej ocenie nawet posłowie opozycji wychodzili usatysfakcjonowani, że ich wiedza została zaspokojona. Ja chciałem panu powiedzieć tak: osoby, o których pan mówi, że są to uchodźcy, to są osoby, które w sposób legalny wjechały na Białoruś i mają wizy turystyczne, dlatego tak o nich mówię, mieszkają w hotelach, a ich pobyt zorganizowały koncesjonowane, niezbyt tanie biura podróży, biura turystyczne. Dlatego tak mówimy. Mówi pan, że koczują na granicy. Nie koczują na granicy, granica to jest wąska linia o szerokości 1 punktu, koczują po stronie białoruskiej. Są legalnie po stronie białoruskiej i strona białoruska wypełnia wobec nich podstawowe elementy, które pokazywaliśmy już także w formie jawnej. Już nie chcę mówić o kontekście politycznym, bo sam problem się pojawił w momencie, w którym pan tam pojechał, panie pośle, i ściągnął uwagę mediów. O to chodziło Łukaszence, został pan bezwzględnie wykorzystany, pana brak wyczucia w pewnych sytuacjach, być może także pana wrażliwość została wykorzystana, bo nie odbieram panu wrażliwości. Zostało to wykorzystane w sposób bezwzględny przez drugą stronę.

Pani poseł Piekarska pytała o art. 30 ustawy. Może pan dyrektor odpowie, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawa Migracyjnego w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców Michał Błeszyński:

Szanowni państwo, Michał Błeszyński, UdSC. Odnosząc się do kwestii podniesionej przez panią poseł Piekarską, to rzeczywiście art. 33 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach ustanawia dzisiaj podstawę do pozostawienia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej bez rozpoznania przez Szefa UdSC, natomiast to dotyczy wąskiego, wyjątkowego w istocie przypadku – wyjątkowego w praktyce, kiedy cudzoziemiec nie tyle nie posiada potwierdzonej tożsamości, tylko w ogóle jej nie poda, czyli nie poda swojego imienia i nazwiska ani kraju pochodzenia. Natomiast to nie jest kwestia taka, kiedy to cudzoziemiec podaje dane osobowe, bo tak normalnie się dzieje w praktyce, natomiast ta tożsamość na chwilę złożenia wniosku jeszcze przez jakiś czas nie jest potwierdzona w sposób urzędowy, chociażby w porozumieniu z organami władzy publicznej kraju pochodzenia. Zatem tutaj ta przesłanka pozostawienia bez rozpatrzenia z założenia jest naprawdę bardzo ważna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Jeszcze jakaś odpowiedź?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, uzupełniając, wydaje mi się, że poszerzamy tę przesłankę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, zostały jeszcze 4 osoby, które będą zabierały głos. Rozumiem, że pani poseł Zielińska w formie ad vocem albo uzupełnienia pytania? Tak, pani poseł? Potem poseł Szczepański, pani poseł Anna Siarkowska. Widzę, że zgłaszają się dodatkowe osoby: pani poseł i pan poseł Zimoch. Ktoś jeszcze? Kolega też. Bardzo proszę, pani poseł Zielińska.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, chcę zwrócić państwa uwagę na przepisy art. 303b i 303c nowelizacji ustawy i odnieść się jednocześnie do poprzedniego wyjaśnienia pana ministra Wąsika odnośnie do procedury odwoławczej, mówiącego, że osoba przekraczająca nielegalnie granicę może odwołać się w innym kraju, czyli w Białorusi, jak rozumiem, czy Tadżykistanie, czy w Gruzji albo innym. Otóż dyrektywa powrotowa jest tutaj bardzo precyzyjna, kiedy mówi o tych środkach odwoławczych. Ona mówi w art. 13 ust. 1, że dany obywatel państwa trzeciego otrzymuje możliwość skorzystania ze skutecznych środków odwoławczych, aby zaskarżyć decyzję dotyczącą powrotu przed – uwaga! – właściwym organem sądowym lub administracyjnym, złożonym z osób bezstronnych i posiadających gwarancję niezależności. I dalej dyrektywa mówi w ust. 2 o tym, że organ lub podmiot odwoławczy jest właściwy w sprawie ponownego rozpatrzenia decyzji powrotu. I jeszcze raz powtórzę, bo to jest bardzo ważny element, że dany obywatel państwa trzeciego ma możliwość uzyskania porady prawnej, reprezentacji prawnej oraz w razie konieczności pomocy tłumacza w tej procedurze. O tym mówi dyrektywa, którą Polska przyjęła, dyrektywa europejska. Tymczasem art. 303b nowelizacji mówi, że to komendant placówki SG wydaje zarządzenie o przekroczeniu granicy wbrew przepisom prawa i na to zarządzenie przysługuje zażalenie, czyli ta procedura odwoławcza, do Komendanta Głównego SG, przy czym złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania zarządzenia. Czyli organem odwoławczym jest Komendant Główny SG i złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania zarządzenia. Do tego art. 303 mówi, że osoba ta otrzyma zakaz ponownego wjazdu na terytorium RP i innych państw obszaru Schengen na okres od 6 miesięcy do 3 lat. W praktyce oznacza to taką sytuację, że osoba, która nie jest właściwie zweryfikowana, na gorąco otrzymuje dokument, często, a raczej przeważnie bez udziału tłumacza, więc go nawet nie rozumie, o zakazie wjazdu do UE, na obszar Schengen, do Polski na okres od 6 miesięcy do 3 lat i natychmiast zostaje wywieziona z powrotem na granicę. Tu odpowiadając na pytanie pana posła Bochenka, gdzie te osoby będą umieszczane czy wywożone: no więc są udokumentowane przypadki, że po prostu do lasu, one są wywożone do lasu i tam zostawiane. I teraz pan minister Wąsik sugeruje, że te osoby mają się odwołać od tej procedury do państwa trzeciego, np. na Białorusi czy w Tadżykistanie. Dlatego ja się pytam,

czy z punktu widzenia prawa to jest właściwy organ odwoławczy przy procedurze, którą ta osoba usiłowała bezskutecznie rozpocząć w państwie unijnym? I czy to jest właściwy organ odwoławczy na Białorusi czy w Tadżykistanie? Czy sąd w Tadżykistanie jest właściwym organem odwoławczym dla procedury, która się rozpoczęła na terytorium państwa członkowskiego? Proszę mi nie przeszkadzać…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

…ale to nieprawda.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Ja się pytam, to jest pytanie. Czy to jest właściwy organ odwoławczy, zgodny z dyrektywą? Co więcej, czy Komendant Główny SG jest tym organem sądowym lub właściwym złożonym z osób bezstronnych i posiadających gwarancję niezależności w tej procedurze odwoławczej? Czy urzędnik SG, który działa na polecenie MSWiA, stosującego takie praktyki, jest niezależnym organem odwoławczym? To jest wprost niezgodne z dyrektywą powrotową. Bardzo proszę o przeanalizowanie tego do momentu głosowania nad ustawą, przeanalizowanie art. 303b i 303c – w kontekście dyrektywy powrotowej. Dziękuję.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

A do jakiego lasu? Ma pani takie informacje?

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Te sytuacje są opisane, udokumentowane i ten stan wyjątkowy służy właśnie temu, żeby przestać gromadzić dowody i dokumentować te sytuacje.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przepraszam bardzo, ale nie udzieliłem pani teraz głosu. I tak udzieliłem pani głosu trzykrotnie…

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zgłosiła pani poprawki i będzie możliwość ich uzasadnienia. Panie pośle, bardzo proszę o spokój. Przepraszam, ale na początku nie przywitałem pana Jarosława Szajera, szefa UdSC. Bardzo przepraszam, panie ministrze, witam serdecznie. W tym natłoku nazwisk umknął mi pan, tak że przepraszam.

Mam dwa pytania bardziej merytoryczne. Panie ministrze, ile osób do dnia dzisiejszego zostało zawróconych z granicy na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 sierpnia 2021 r., zmieniającego rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych? Ile tych osób od 20 sierpnia do dzisiaj zostało zatrzymanych, zawróconych? I drugie pytanie: w jakich sytuacjach SG podejmuje decyzje o natychmiastowym usunięciu z Polski cudzoziemców na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 20 sierpnia 2021 r. w momencie zatrzymania po przekroczeniu granicy w sposób nielegalny? Kiedy takim cudzoziemcom wystawiana jest decyzja zobowiązująca do powrotu na podstawie art. 302 ustawy o cudzoziemcach? Czy istnieje katalog, zgodnie z którym występują sytuacje wydalenia, czy też jest to samodzielna decyzja SG? Jeśli pan minister chce od razu odpowiedzieć, to proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Przypomnę, panie przewodniczący, że wczoraj zadał pan to pytanie ministrowi Kamińskiemu, a minister Kamiński panu odpowiedział. Było to ostatnie pytanie na wczorajszym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, tego pytania nie zadałem. Ostatnie moje pytanie dotyczyło przedłużenia stanu wyjątkowego.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Mogę panu powiedzieć. Ponad trzem tysiącom osób uniemożliwiono przekroczenie granicy państwowej w sierpniu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Od 1 sierpnia. A od 20 sierpnia?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Od 20 sierpnia… Nie mamy takich danych, w związku z tym przy najbliższej okazji panu przewodniczącemu odpowiem, być może nawet telefonicznie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Okej, dobrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Pozostała odpowiedź na pytanie pana przewodniczącego, pani poseł Zielińskiej. Wydaje mi się, że już raz odpowiadaliśmy, że od decyzji odwoławczej organu przysługuje odwołanie, zgodnie z k.p.a. polskim, do polskich sądów. To jest normalne i jest taka procedura np. w ustawie antyterrorystycznej, funkcjonująca prawidłowo. Takie rzeczy się zdarzają, działają, często nawet przez pełnomocników. Ale przekażę głos SG, która na pewno odpowie lepiej niż ja.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chwileczkę, dopytam tylko. Była zapisana pani poseł Zielińska, pan poseł Szczepański, pani poseł Siarkowska, pani poseł Piekarska, pani poseł Szczurek, pan poseł Zimoch i pan poseł Baszko. I zanim pan zacznie odpowiadać, mam pytanie, czy ktoś z posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to zwrócę się jeszcze do strony społecznej, bo wiem, że pan z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka chciałby zabrać głos, tak? Okej. W takim razie zamykam listę pytających i bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor Zarządu do Spraw Cudzoziemców Komendy Głównej Straży Granicznej mjr SG Paweł Hołoweńko:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Paweł Hołoweńko, reprezentuję KG SG, jestem dyrektorem Zarządu do Spraw Cudzoziemców KGSG. Odpowiadając na podniesioną kwestię w kontekście procedury odwoławczej, projektowany art. 303b mówi o złożeniu zażalenia do Komendanta Głównego SG na zarządzenie wydane przez komendanta placówki SG, który stwierdził fakt nielegalnego przekroczenia granicy wbrew przepisom. Chciałbym podkreślić, że dwuinstancyjność w SG funkcjonuje już od wielu, wielu lat i ma miejsce w przypadku prowadzenia postępowań administracyjnych dotyczących odmowy wjazdu, unieważnienia cofnięcia wiz, ale także nałożenia kar administracyjnych na przewoźnika. Ta dwuinstancyjność ma charakter nadzoru służbowego, ale też ustrojowego. Jeżeli cudzoziemiec ma prawo nie zgodzić się z rozstrzygnięciem czy to komendanta placówki, czy komendanta głównego, to ma prawo również, zgodnie z obowiązującymi przepisami, złożyć skargę do sądów administracyjnych i ta skarga będzie rozpatrywana w Polsce. Jeśli chodzi o komórkę, która się tym zajmuje, to są to osoby specjalnie dobrane, przeszkolone, posiadające odpowiednią wiedzę oraz doświadczenie prawnicze, jeśli chodzi o prowadzenie postępowań odwoławczych, a w szczególności tych, które są prowadzone w SG.

Jeśli chodzi o element, który zawiera to zarządzenie – mówimy o zakazie ponownego wjazdu, ale także wpisie danych cudzoziemców do wykazu oraz do systemu informacyjnego Schengen. Ten wpis ma, szanowni państwo, cel prewencyjny i podkreślam, że tego typu rozwiązania stosowane są już od wielu lat, jeśli chodzi o praktyczną realizację umów z państwami trzecimi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, w zasadzie część rzeczy, które chciałam powiedzieć, wypowiedział wcześniej pan minister Wąsik, ale

pozwolę sobie mimo wszystko odnieść się jeszcze do słów pana posła Macieja Koniecznego, które padły na tym posiedzeniu Komisji. Chciałam zauważyć, panie pośle, że jeżeli ruchy migracyjne są używane do tego, by destabilizować sytuację na granicy oraz ingerować w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, to rolą państwa jest zatrzymanie tego procederu. I wrażliwość na potrzeby obcokrajowców, związanych z poszukiwaniem lepszego standardu życia, nie powinna być w żadnym wypadku stawiana ponad bezpieczeństwo Polaków, pańskich współobywateli, panie pośle. Nie warto pełnić zatem roli pożytecznego idioty Łukaszenki i Putina, utrudniać pracy SG, niszcząc zasieki umacniające…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł, bardzo bym prosił, aby nie obrażać posłów takimi słowami.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Panie przewodniczący, ja się odnoszę ogólnie do tego, co działo się na granicy wschodniej, nie mówię personalnie do pana posła. Tak, uważam, że ci ludzie, którzy biorą udział w działaniach godzących w pracę SG, utrudniających ich służbę, którzy przecinają zasieki ustawione przez SG – tak, ci ludzie, robiący to pod okiem kamer, pełnią właśnie rolę pożytecznych idiotów Łukaszenki i Putina. I to nie jest określenie obraźliwe, tylko to jest określenie, które jest stosowane dokładnie w takich sytuacjach, czyli odnosi się to do ludzi, którzy tak naprawdę są używani jako narzędzia, nie mają dokładnie świadomości tego, że są używani instrumentalnie, sami nie wiedzą dokładnie, jaką rolę pełnią. Co więcej, chciałabym tutaj również panu posłowi powiedzieć, że wczoraj na niejawnym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych ta sprawa była bardzo szczegółowo omówiona i to pańscy koledzy, również z pana klubu, np. pan poseł Paweł Krutul, byli zadowoleni z tego, że otrzymali kompleksową informację na ten temat. Dlatego myślę, że warto, żeby pan chociażby z panem posłem Krutulem porozmawiał, bo być może wpłynie to na pańską opinię i zakończy sytuację, z którą mamy do czynienia, w której wzmacnia pan to, na czym zależy Łukaszence i Putinowi, czyli żebyśmy razem się tu rozgrywali, wewnętrznie, także politycznie. Minimum zaufania do państwa. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Niech pani nie namawia pana posła Krutula, żeby ujawniał treść posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Poseł Anna Maria Siarkowska (PiS):

Chodzi mi o opinię. Ważna jest opinia, którą się dzielimy wśród kolegów klubowych, i myślę, że ta opinia powinna być przekazana.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Panie przewodniczący, jedno zdanie. Czy omawiamy druk nr 1507, czy może ja się dzisiaj do tego posiedzenia Komisji nie przygotowałem i omawiamy wczorajsze tajne posiedzenie Komisji oraz ujawniamy, co kto mówił i jakie miał opinie?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, w tej chwili rozpoczynamy dyskusję nad drukiem, nad propozycjami zmian, natomiast druk będziemy dokładnie omawiali, gdy będziemy go rozpatrywali. W tej chwili prowadzimy dyskusję na temat zmiany ustawy.

Bardzo proszę, pani poseł Piekarska. Myślę, że krótko, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Tak, oczywiście, że krótko, ale najpierw z takim apelem do pani poseł, mojej szanownej przedmówczyni. Ja rozumiem, że się różnimy, ale czy możemy się różnić pięknie i wzajemnie się nie obrażać? A myślę, że kto jest pożytecznym idiotą Łukaszenki, pokaże kiedyś historia. Dzisiaj bym tego nie przesądzała, a już na pewno nikogo nie oskarżyłabym o to, że jest takim pożytecznym idiotą, bo to jest po prostu niegrzeczne. Na elementarny szacunek do osób, które są na tej sali, możemy się chyba zdobyć – to jest taki niewielki wysiłek.

Chciałam odnieść się do wypowiedzi pana ze SG, bo pan mówił m.in. o odmowie wjazdu na teren RP, czyli art. 28 ustawy o cudzoziemcach. To jest troszeczkę co innego

niż ta sytuacja, bo tam są wymienione punkty, kiedy odmawia się wjazdu na terytorium RP, ale w tym przepisie jest też wyjątek, który mówi w ust. 2, do jakiego cudzoziemca nie stosuje się art. 28. Chodzi m.in. o takiego cudzoziemca, który podczas kontroli granicznej złożył wniosek o nadanie statusu uchodźcy, więc to jest troszeczkę co innego. Myślę, że stosowanie art. 33 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP razem z art. 30 moim zdaniem tę sytuację, o której mówi pan minister, w jakimś sensie załatwiał; to są przepisy obecnie obowiązujące. Ale mam też takie pytanie, a mianowicie cudzoziemiec, który by przyjechał np. z Białorusi, żeby już daleko nie odchodzić od wczorajszego posiedzenia Komisji, ponieważ Białoruś ma z niektórymi państwami, z wieloma państwami ruch bezwizowy i kiedy taki cudzoziemiec przyjeżdża, stawia się tutaj. Wszyscy wiemy, że Łukaszenka nie jest ciepłym człowiekiem, tylko człowiekiem nieprzewidywalnym, brutalnym dyktatorem i międzynarodowym bandytą, jeśli tak można określić. Natomiast my mówimy: dobrze, my tego człowieka nie przyjmujemy, zakładając, że ta ustawa wchodzi w życie. Co wtedy, jeśli państwo, z którego ten cudzoziemiec przybył, nie chce go z powrotem? Co wtedy? Takie jest moje pytanie.

I na koniec przyłączam się do tych wszystkich apeli, aby przy konstruowaniu budżetu na przyszły rok naprawdę uwzględnić duże potrzeby UdSC, bo to właśnie UdSC jest tym właściwym urzędem, żeby rozpoznać, czy osoba, która stara się o status uchodźcy, rzeczywiście spełnia te kryteria, czy nie. Tam pracuje wiele znakomitych osób, z którymi miałam zaszczyt, przyjemność współpracować, kiedy byłam pełnomocnikiem ludzi, którzy starali się o status uchodźcy, o ochronę międzynarodową. Byłam też wpisana na listę prawników Szefa UdSC i naprawdę przyłączam się, panie ministrze, do tych apeli.

Jeszcze jedna rzecz na koniec. Uważam, że trzeba bezwzględnie walczyć z nielegalną imigracją i to jest poza wszelkim sporem, to jest interes Polski, to jest nasz wspólny interes – i tych, którzy rządzą, i tych, którzy są w opozycji, i obywateli. Ale zupełnie inną kwestią jest to, że są ludzie, którzy potrzebują pomocy. Ci, którzy otrzymują, także w Polsce, status uchodźcy, ochronę międzynarodową, to tak naprawdę bardzo wąska grupa. Przecież bardzo wielu osobom, które starają się o tę pomoc, ona nie zostaje udzielona, i słusznie. Tak że to są dwie zupełnie różne sprawy. Uważam, że ta ustawa… ja jeszcze nie skreślam całkiem tego projektu, ale uważam, że on musi być po prostu poprawiony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Szczurek-Żelazko.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni panowie ministrowie, dobrze się stało, że dyskusja nad tym projektem, nad tą nowelizacją ustawy odbywa się po posiedzeniu zamkniętym, ponieważ my jako członkowie Komisji mamy szeroką wiedzę na temat sytuacji na granicy z Białorusią, sytuacji dotyczącej bezpieczeństwa naszego kraju. I tutaj dziękuję ministrom z MSWiA, Ministerstwa Obrony Narodowej czy Ministerstwa Spraw Zagranicznych za te szczegółowe informacje, które wczoraj mieliśmy okazję usłyszeć. Widać, że posłowie, którzy byli na tym posiedzeniu Komisji, dzisiaj podchodzą do sprawy merytorycznie, nie przedstawiają jakichś emocjonalnych argumentów, bo mają pełną świadomość zagrożenia, jakie w tej chwili istnieje dla naszej kochanej Rzeczypospolitej. Dlatego też myślę, że powinniśmy wybaczyć wypowiedzi panu posłowi Koniecznemu czy pani poseł Zielińskiej, bo niestety nie mieli okazji zapoznać się z tymi informacjami, stąd ich wypowiedzi są podyktowane wrażliwością, emocjami. Natomiast dziękuję wszystkim innym posłom za merytoryczną dyskusję, bo sprawa jest niezwykle poważna i powinniśmy poważnie podchodzić do kwestii granic oraz kwestii ochrony Polski i Polaków. Bardzo chciałabym podziękować pani poseł Piekarskiej, bo oprócz tych merytorycznych wypowiedzi usłyszałam takie zdanie, które aż sobie zapisałam. Pani poseł powiedziała, że Polska to bezpieczny kraj, w którym ludzie szukają schronienia. Rzadko się słyszy od opozycji takie zdanie, tak że wielkie ukłony.

Szanowni państwo, padło tu wiele nieprawdziwych stwierdzeń, dlatego chciałabym jasno i wyraźnie to wyjaśnić. Po pierwsze, czy ten projekt dotyczy osób nielegalnie przekraczających granice? Nie mówimy tu o osobach, które przychodzą na przejście graniczne

i proszą o azyl. Ta ustawa dotyczy osób nielegalnie przekraczających granice, czyli tych, których Łukaszenka dowozi do granicy, służby Białorusi pokazują im, w jaki sposób mają się dostać na teren Polski, w jaki sposób mają się poruszać na terenie naszego kraju. Dlatego chciałabym, żeby jasno i wyraźnie to wybrzmiało, czy dotyczy to osób nielegalnie przekraczających granice. Ponieważ padły tu też sformułowania niebezpieczne dla naszego kraju, w negatywnym świetle przedstawiające nasz rząd, sformułowania wypowiedziane przez panią poseł Zielińską, więc chciałabym również dopytać, czy rząd polski ma jakieś dokumenty, które potwierdzają te nielegalne metody wypychania z Polski osób, które przekroczyły już granicę z Białorusią, przez pograniczników. Pani poseł mówi, że ma to udokumentowane. Jeżeli państwo nie macie udokumentowanych takich przypadków, to prosiłabym panią poseł Zielińską, żeby przedstawiła mi takie dowody. Oczywiście to, co w przestrzeni publicznej…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czwarty raz już nie udzielę pani głosu, będzie debata…

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

…ad vocem, bo jestem wywołana.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

…mówi się potocznie, to nie możemy na posiedzeniu tak poważnej Komisji, jaką jest Komisja Administracji, opowiadać plotek. Chciałabym też dopytać, bo z pani ust padło takie stwierdzenie: są wywożeni do lasu. Nie chciałabym, żeby zostało to bez komentarza w przestrzeni publicznej, więc jeżeli są wywożeni do lasu, to do jakiego lasu, pani poseł. Czy pan minister ma wiedzę na ten temat, w jaki sposób się postępuje z tymi osobami, jeżeli dochodzi do takiej sytuacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pan poseł Zimoch, potem pan poseł Baszko i na koniec pan Daniel Witko z HFPC.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja krótko, ale najpierw taka uwaga. Proszę państwa, jesteśmy w polskim parlamencie i wydaje mi się, że osoba siedząca za stołem prezydialnym nie powinna w tak arogancki sposób zwracać się do posła, bez względu na to, czy poseł ma inne poglądy, czy poseł według przewodniczącego Komisji popełnia błędy, czy nie. Nie wolno wobec posła używać zwrotów: waż pan, a do ministra mówić, że nie warto posłowi przekazywać żadnych informacji. To wstyd, panie pośle Kaleta.

Krótkie pytanie do pana ministra. W proponowanym art. 303 ust. 1 ustawy, który mówi, że komendant placówki SG wydaje zarządzenia o przekroczeniu granicy wbrew przepisom prawa, na to zarządzenie o przekroczeniu granicy przysługuje zażalenie do Komendanta Głównego SG, ale jednocześnie złożenie zażalenia nie wstrzymuje wykonania zarządzenia. Panie ministrze, czy w tej sytuacji cudzoziemcowi nie odbiera się prawa do informacji związanej z treścią rozstrzygnięcia, podjętego właśnie na skutek wniesienia przez niego zażalenia? Jeżeli to jest trudne do wyobrażenia, to taki typowy casus z zajęć prawniczych. Pan, panie ministrze, przekracza tę granicę, wobec pana zastosowano takie postępowanie, pan składa zażalenie, ale pana już poza Polskę wydalono. Czy chciałby pan otrzymać informację, jaki jest wynik zażalenia? Jeśli tak, to gdzie on będzie kierowany, w jakie miejsce? Zwłaszcza w przypadku osób, o których pan wspomniał, że często nie mają żadnych dokumentów. Konkretnie – jak to ma być załatwiane? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, mamy jeszcze dwie osoby…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, padło bardzo konkretne pytanie i bardzo konkretnie bym odpowiedział.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani odpowie koleżance na korytarzu.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Nie, nie jesteśmy na korytarzu, panie przewodniczący. Jeżeli jestem wywoływana i zarzucane jest mi kłamstwo albo jakaś manipulacja, to absolutnie moim prawem jest odpowiedzieć pani poseł na jej pytanie. Pytanie było rzeczowe, moja odpowiedź również będzie rzeczowa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, będzie pani jako ostatnia. Bardzo proszę, pan poseł Baszko.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, zaproszeni goście, Polska znalazła się w niezwykłej sytuacji. Przede wszystkim jeśli chodzi o granicę polsko -białoruską, to już od dłuższego czasu zwiadowców wysyłali, żeby nagrywali, gdzie jakie miejsca trzeba przekraczać. Nie będę już się powtarzał, bo każdy z nas wie, że sytuacja jest bardzo trudna i dobrze się stało, że projekt ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach jest dzisiaj rozpatrywany. To m.in. ustawa od dawna oczekiwana w naszych środowiskach. Pochodzę z województwa podlaskiego, a tym bardziej, że ze SG miałem bardzo dużo do czynienia jako przewodniczący grupy bilateralnej parlamentu polsko-białoruskiego, ale nie tylko, i o tym też co proceduje się dzisiaj to o tym wcześniej, nawet dawno także mieszkańcy zaniepokojeni tą sytuacją oczekiwali zmiany ustawy o cudzoziemcach. Rekomendowane rozwiązania są bardzo dobre i nikt z nas, kto ma sumienie obywatelskie – pamiętajcie, że sumienie obywatelskie to bardzo ważna sprawa, do wszystkich poglądów, jeżeli mówimy o poglądach, ale jakie jest zachowanie na granicy? Jakie było zachowanie posłów – tutaj może wtrącę, że dla pana posła Koniecznego w tym czasie byłem i podpowiedziałem: panie pośle, nie można tak się zachowywać. Pan mnie nie znał, trudno, ale ja pana poznałem i mówię: można stanąć razem, porozmawiajmy o tej sytuacji, co możemy jako posłowie pomóc. To było dla mnie dziwne i było to bardzo dziwne dla mieszkańców tamtych terenów, w jaki sposób, bo poglądy poglądami, ale w jaki sposób się zachowujemy. Na tym przejściu granicznym pokazujemy, że z granic Polski można robić co się chce i proszę otworem wchodzić do nas, co chcecie, to niekontrolowani ludzie i żeby SG przymykała oko. Bardzo dobrze się stało, szanowni państwo, że w trudnych sytuacjach dla zapewnienia bezpieczeństwa… żeby nie było takiego stanowczego działania ze strony SG, to liczba nielegalnych przekroczeń granicy Rzeczypospolitej Polskiej byłaby dużo, dużo, dużo większa. I w jakim kontekście zostało to przedstawione? Ja naprawdę rozumiem niektóre zachowania, rozumiem panią prawnik, bo prawnie, jeżeli to wszystko fajnie funkcjonuje w świecie, to każdy człowiek, który ubiega się o azyl albo status uchodźcy, to można zachowywać procedury, ale w bardzo ekstremalnych działaniach, trudnych działaniach dla państwa polskiego książka procedur, którą pani poseł próbuje przedstawić, jest nie do zaakceptowania, ponieważ trzeba zawsze bardzo szybko reagować. I tutaj dziękuję panu ministrowi, że tę reakcję w postaci zmiany ustawy resort podjął bardzo szybko. Myślę, że tutaj nawet panią poseł Piekarską też pochwalę – trzeba walczyć z nielegalną migracją, zgadza się, każdy o tym wie i dobrze, że tak się stało, bo trzeba o tym mówić, o sytuacji, w jakiej się znajdujemy, a nie my zaczynamy tworzyć. Tak jak w szkole: są pewne ramy, w których się poruszamy, nauczyciel – uczeń, ale jeżeli jest kilku uczniów, bo zdarzają się różni, którzy terroryzują całą szkołę, to co wtedy trzeba robić? Tak że te zmiany ustawy są bardzo potrzebne i myślę, jak zapobiec dalszej eskalacji i nielegalnemu przekraczaniu granic RP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan Daniel Witko z HFPC i potem krótko ad vocem pani poseł Zielińska i pan poseł Kaleta.

Prawnik Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Daniel Witko:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za możliwość zabrania głosu. Panie i panowie posłowie, panowie ministrowie, bardzo dziękuję również za to, że mam możliwość przedstawić stanowisko społeczne, przynajmniej w jakimś zakresie. Nazywam się Daniel

Witko, jestem prawnikiem adwokatem, współpracuję z HFPC. Tematyką prawa migracyjnego, azylowego zajmuję się 9 lat. Nie będę może wnikał zbyt głęboko w szczegóły dotyczące przepisów i ich niezgodności. Wczoraj pozwoliłem sobie poprosić koleżankę, żeby wysłała do członków Komisji opinię, którą przygotowaliśmy, w zakresie zgodności, a w zasadzie niezgodności projektowanych przepisów z prawem unijnym, przede wszystkim z konwencją genewską w jakimś zakresie, a także z europejską konwencją praw człowieka. Mamy przede wszystkim wiedzę, bo też wydaje mi się, że jakąś podstawową wiedzę i świadomość, element społeczny co do kwestii bezpieczeństwa posiada i wszyscy wiemy pod kątem i społecznym, prawnym, i obywatelskim, jak ważne są kwestie bezpieczeństwa związane z przestrzeganiem granic, jednakże nie możemy – wydaje mi się – dopuścić do sytuacji, w której będziemy przyjmowali przepisy niezgodne z prawem UE.

Przede wszystkim postaram się krótko odnieść do nowej instytucji zarządzenia. Obecnie istnieją instytucje związane z decydowaniem o powrocie cudzoziemców i jest to decyzja o zobowiązaniu do powrotu, jest to nieskuteczny środek odwoławczy, w sytuacji, kiedy cudzoziemiec deklaruje, że chce się ubiegać o ochronę międzynarodową, to postępowanie jest zawieszane, nie można go wydalić. Tworzenie nowej formy w postaci zarządzenia jest próbą obejścia tych przepisów i dyrektywy powrotowej. Dyrektywa powrotowa zawiera gwarancję typu przestrzeganie zasady *non-refoulement*, a także gwarancje związane z przestrzeganiem przepisów zawartych w dyrektywie proceduralnej, która mówi o dostępie do terytorium indywidualnego rozpatrzenia wniosku. Chciałbym także zaznaczyć, że może elementom społecznym, obywatelom jest trudniej w sposób jednoznaczny przyjąć przepisy o takiej treści albo zaakceptować przepisy o takiej treści, bowiem problem z dostępem do procedury azylowej, choć może nie wszystkim z państwa tu obecnym jest znany, ale występuje już od 2015 r. Były wyroki przeciwko Polsce, które dotyczyły obywateli rosyjskich, był także wyrok DA przeciwko Polsce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, dotyczący Syryjczyków, którym odmawiano przyjęcia wniosków na przejściu granicznym w Terespolu. Trybunał stwierdził naruszenie art. 3, art. 4 Protokołu nr 4 do Konwencji, czyli ryzyko wydalenia przez Białoruś do Syrii, a więc podobna sytuacja jak w tej chwili. Jednocześnie jednak tamte skargi do Trybunału zostały złożone po wydaniu na granicy decyzji o odmowie wjazdu, od której jest odwołanie do Komendanta Głównego SG. Tam było kilkadziesiąt wyroków sądów administracyjnych – byłem zaangażowany w tę sprawę – które co do zasady w większości uchyliły te decyzje i wskazały, że to była próba obejścia k.p.a., ponieważ tam nie było protokołu, w którym cudzoziemiec potwierdziłby, jakie okoliczności były na granicy. Te decyzje były wydawane na podstawie notatki SG, SG pisała: chce jechać na Zachód, dołączyć do rodziny. Takich wydanych decyzji było kilkadziesiąt, więc decyzje były wydawane. Teraz sytuacja jest inna, ponieważ na zielonej granicy żadne decyzje nie są wydawane, te osoby są poza trybem, nie mają decyzji o odmowie wjazdu, nie mają decyzji o zobowiązaniu do powrotu. Obecnie są poza trybem na mocy rozporządzenia przepychane, a niedługo na mocy zarządzenia będzie pewna próba legalizacji tego. Co istotne, jak to zarządzenie jest wydawane, to ono nie zawiera wyjątków, o których już wspomniałem, m.in. zasady *non-refoulement*, że jak się składa wniosek o ochronę, to jest niestosowane. Ponadto obecnie w procedurze powrotowej są inne gwarancje związane z niemożnością deportacji do państw niebezpiecznych. W sytuacji, kiedy istnieje ryzyko np. tortur w kraju pochodzenia, udziela się w Polsce zgody na pobyt humanitarny, a nie wydaje się decyzji o zobowiązaniu do powrotu i to się bada. Jeżeli istnieje ryzyko naruszenia prawa do życia rodzinnego, to się też bada, tzn. nie zawsze co do zasady jest wydawana decyzja o zobowiązaniu do powrotu.

Jeżeli chodzi o tryb przyspieszony, to wydaje się, że warto wskazać, iż automatyczne pozostawienie wniosków bez rozpoznania… to znaczy nie może to być sformułowane w taki sposób, jak jest, i te procedury nie mogą tak wyglądać. Koncepcja bezpiecznego państwa trzeciego jest regulowana w art. 38 dyrektywy proceduralnej, która stanowi o tym, że zapewnia się przestrzeganie zasady *non-refoulement*. Musi być gwarancja, że w państwie, które jest uznawane za bezpieczne, jest działający system azylowy. W tych wyrokach, o których powiedziałem, Europejski Trybunał Praw Człowieka powiedział, że system azylowy na Białorusi nie działa. Jak spojrzymy na statystyki dotyczące pozy-

tywnych rozpatrzeń tych wniosków, to są one bardzo niskie. Tym samym są to rozwiązania, które są bardzo odważne i wydaje mi się, że dla niektórych ekspertów mogą stanowić o tym, że w sposób jednoznaczny są niezgodne z aktami wyższego rzędu. Procedury graniczne, o których tutaj było wspomniane, to jest pomysł, który występuje na poziomie Unii. W Polsce był już projekt wprowadzenia takich procedur. W 2017 r. był taki projekt legislacyjny i to była próba zrobienia tego zgodnie z zasadami, które obowiązują, z dostępem do terytoriów indywidualnego rozpatrzenia sprawy. Wydaje się, że to, co mamy w tej chwili, jest nie do zaakceptowania, tak że prosiłbym o zwrócenie uwagi, żeby się pochylić nad tym, aby tworzyć dobre prawo w Polsce, mając na uwadze bezpieczeństwo obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję ślicznie. Pani poseł Zielińska, bardzo krótko. Potem pan poseł Kaleta i oddajemy głos stronie rządowej.

Poseł Urszula Zielińska (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam odpowiedzieć pani poseł i dziękuję panu przedstawicielowi HFPC, bo właściwie już zaczął mówić o tym, o czym chciałam powiedzieć, o tych kilkudziesięciu wyrokach sądów i wyroku Trybunału Praw Człowieka przeciwko Polsce dokładnie w tej sprawie. Czyli takie rzeczy dzieją się nie od dziś, również na granicy w Terespolu. Ale chcę powiedzieć o przypadkach bardziej aktualnych, m. in. o bardzo dobrze udokumentowanej sytuacji z 21 sierpnia między miejscowościami Jurowlany – Pierożki, która później przeniosła się, a osoby zostały ponownie wypchnięte i znalezione w Szudziałowie i Minkowcach. Jest kilku świadków tej sytuacji, jest ona bardzo dobrze udokumentowana. Jednym ze świadków jest również poseł na Sejm Rzeczypospolitej. Ja wysłałam szczegóły tej sytuacji na skrzynkę poselską pani poseł do doczytania. Kolejna sytuacja z 29 sierpnia – Pasieki, województwo podlaskie, to jest szeroko opisane w mediach, na OKO.press – wysłałam pani poseł linki do tego. I teraz Stowarzyszenie Interwencji Prawnej pisze o kolejnej takiej sytuacji sprzed 18 godzin, która jest aktualnie dokumentowana. Mamy także wyroki sądów, wyroki Trybunału Praw Człowieka wobec Polski, wskazującego na takie praktyki, które są stosowane, ale mamy także bardziej niedawne wydarzenia z granicy, które pozwalają sądzić, że jedną z przyczyn stanu wyjątkowego, oczywiście oprócz sytuacji, o której nikt tutaj nie dyskutuje, że jak najbardziej Białoruś wykorzystuje cudzoziemców w wojnie hybrydowej, którą prowadzi, jako żywych zakładników... O tym nikt tu nie dyskutuje, natomiast to nie usprawiedliwia bezprawnych działań, które są obecnie podejmowane przez SG na granicy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Dwa zdania, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, odpowiadając panu posłowi Zimochowi, tak personalnie, konkretnie. Sejm czy posiedzenia Komisji są czasami miejscem, gdzie można wyrażać w bardzo emocjonalny sposób to, jaki się ma stosunek do własnej ojczyzny, do tego, co się dzieje. Dlatego bardzo bym przestrzegał pana, żeby był pan tak bardzo delikatny, a jednocześnie żeby był pan bardzo konkretny w ocenach tego, co inni robią, tzn. w jak haniebny sposób się zachowują. Ja nie chcę rozbudowywać tematu, kwestii dotyczącej działania na granicy poszczególnych posłów, ale pana lider polityczny – a nie słyszałem, żeby pan go upominał – jakże ochoczo popierał działania jednego z posłów, który biegał z jakąś tam reklamówką po granicy i to panu jak gdyby nie przeszkadzało. Tak że panie pośle Zimoch, kończ pan taką właśnie wypowiedź, taką retorykę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, ale bardzo krótko. Pozwolę jedno zdanie ad vocem i przechodzimy do odpowiedzi, bo nie chciałbym prowadzić polemiki.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ja tylko prosiłem pana, panie pośle Kaleta, żeby właśnie pan tę butę i arogancję, zwłaszcza jak siedzi pan za stołem prezydialnym, schował do jednej ze swoich kieszeni. I tylko o to prosiłem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jeżeli troskę o ojczyznę pan nazywa arogancją, to nie mamy o czym rozmawiać, panie pośle.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle, bardzo bym prosił o zaniechanie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja też chciałem się odnieść do słów pana posła Zimocha i pani poseł Piekarskiej, którzy mówili, żeby spierać się w inny sposób. Absolutnie się z państwem zgadzam, tylko poproszę państwa o jedną rzecz. Znam sytuacje, w których zadziałałem zbyt emocjonalnie i później przepraszałem. Znam sytuacje, w których któryś z moich kolegów zadziałał emocjonalnie i ja publicznie powiedziałem, że to jest nieprawidłowe działanie. I proszę, żebyście państwo to robili, bo ten dzisiejszy spór na posiedzeniu Komisji nie jest emocjonalny, ale słowa, które padły pod adresem SG, polskiej służby, są fatalne. Słowa ze strony opozycyjnej, nie mówię o jednej, drugiej czy trzeciej partii, i oczekiwałbym od państwa, żebyście jednoznacznie potępili te słowa. Nie chcę teraz, nie chcę za chwilę… Nie, nie, ja nie powiedziałem, że nie, ale to są osoby jednoznacznie kojarzone z opozycją, z waszymi środowiskami szeroko pojętymi. Mówię o Frasyniuku, o pewnych dziennikarzach, o Lechu Wałęsie. Panie pośle, ja się z panem zgadzam, rzeczywiście ten język jest zły, niedobry, ale proszę zacząć od siebie. To, co zrobił poseł Kaleta, ma się nijak do tego, co zrobił pan Frasyniuk, naprawdę.

Przejdźmy dalej. Chciałem też uspokoić pana posła, że wszystkie decyzje będą w trybie k.p.a., gdzie pouczenie jest elementem integralnym decyzji i osoby, które otrzymają decyzję, będą pouczone o możliwości złożenia zażalenia czy skargi do sądu powszechnego, sądu administracyjnego. To jest decyzja pisemna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale pan poseł pytał, gdzie będzie wysłana, bo nie wiadomo, gdzie ta osoba będzie w tym momencie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Pierwszą informację, decyzję osoba dostanie do ręki i będzie tam miała instrukcję, co zrobić dalej. Ta osoba np. wróci do Iraku, bo ją pan minister Szajner czy SG wywiezie z powrotem samolotem i z Iraku może korespondencyjnie złożyć zażalenie na tę decyzję, podając adres do korespondencji, jak to jest w każdym normalnym, cywilizowanym świecie. Może to być skrytka pocztowa czy cokolwiek innego. Może także wyznaczyć pełnomocnika – tak się w dzisiejszych czasach dzieje, tak się robi. Dlatego chciałbym uspokoić, że ta informacja będzie, będzie pouczenie, zgodnie z k.p.a. Chciałbym podkreślić, że opinie, które mamy, mówią o tym, że prawo, które dzisiaj stanowimy, ten projekt jest zgodny z dyrektywami, z prawem europejskim, z normami międzynarodowymi i to jest kierunek, w którym idzie cała Europa, niestety. Rzeczywiście pewnie by tego projektu nie było, gdyby nie ogromna presja migracyjna na naszej granicy – pełna zgoda – ale szanowni państwo, właśnie w czasie takiego kryzysu to prawo azylowe jest potwornie nadużywane. Dlatego bardzo proszę, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, o to, żeby przyjąć ten projekt i zakończyć pierwsze czytanie wraz z poprawką, którą złożył pan przewodniczący Sipiera.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Poprawka będzie w trakcie rozpatrywania projektu. W tej chwili przystąpimy do głosowania o odrzucenie projektu, bo taki wniosek został złożony. Jeśli ten wniosek nie uzyska większości, to we wtorek o godz. 10 już bez dyskusji rozpoczniemy rozpatrywanie każdego punktu, żeby we wtorek mieć sprawozdanie.

Szanowni państwo, w tym momencie zakończyliśmy dyskusję, zatem stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Ponieważ został złożony wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, poddam ten wniosek pod głosowanie. Ale najpierw bym prosił o sprawdzenie kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku, tak abyśmy wiedzieli, czy posiadamy kworum, czy jest $^{1}/_{3}$ składu osobowego Komisji. Czy wszyscy posłowie oddali głos? W takim razie zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników głosowania. Stwierdzam, że głosowało 17 osób, zatem Komisja posiada kworum. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za złożonym wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Za były 3 osoby, przeciw 11, wstrzymały się 3. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości. W związku z tym, szanowni państwo, we wtorek przystąpimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Bardzo bym prosił, by wszystkie osoby, które chcą złożyć poprawki, do piątku dostarczyły je do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, tak żebyśmy we wtorek mieli te poprawki przeanalizowane przez Biuro Analiz i jednocześnie mogli przystąpić do rozpatrywania projektu w normalnym trybie, żeby przedłożyć sprawozdanie, aby 15 września na posiedzeniu Sejmu ten projekt mógł być rozpatrywany.

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, wznawiamy obrady. Bardzo bym prosił wszystkich o zajęcie miejsc. Przystępujemy do realizacji punktu drugiego, tj. do informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji płacowej pracowników cywilnych Policji. Bardzo serdecznie witam wszystkie panie. Pozwolicie, że nie będę pań wymieniał z nazwiska, ale witam wszystkie panie i panów, członków związków zawodowych, pracowników cywilnych Policji, zarówno „Solidarności", jak i pozostałych. Bardzo serdecznie witam państwa na posiedzeniu Komisji. Panie ministrze, oddaję panu głos. Mam nadzieję, że przekaże pan takie informacje, które pozwolą paniom i panom wyjść z radością z tego posiedzenia Komisji, licząc o ile więcej trafi do portmonetek w przyszłym roku.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, to jest informacja o stanie, który jest, a nie o tym, co ma być. Także przedstawię taką informację, jaką posiadam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Stan znamy…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Znacie stan? To po co informacja na temat sytuacji płacowej pracowników Policji? Znacie ten stan?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Znamy ogólnie. Pan przedstawi go szczegółowo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dobrze. Panie przewodniczący, zaczynam, jeśli można. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, drogie panie, przedstawicielki związków zawodowych, zatrudnienie. W pierwszym półroczu 2021 r. w Policji zatrudnionych było 23 008 pracowników cywilnych przy planie wynoszącym 24 707, z tego w Centralnym Biurze Śledczym Policji 240 osób, w Komendzie Głównej Policji 1274, w jednostkach terenowych 668, w komendach

wojewódzkich 8102, w komendach powiatowych, miejskich 12 255, w Wyższej Szkole Policji 30 i w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji 109 osób.

W Policji zatrudnieni są członkowie korpusu służby cywilnej, wynagradzani na podstawie ustawy o służbie cywilnej, i było ich w pierwszym półroczu 11 285. Są także zatrudnione osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń w liczbie 11 723.

Jakie są zasady wynagradzania? Wynagrodzenie członków korpusu służby cywilnej składa się z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za wieloletnią pracę liczoną po 5 latach – 5% wynagrodzenia zasadniczego i wzrasta corocznie o 1%, aż do 20% po 20 latach pracy, dodatku służby cywilnej od stopnia I – 955,02 zł do stopnia IX – 4165,02 zł, dodatku zadaniowego za wykonywanie dodatkowych zadań, dodatku funkcyjnego przysługującego na wyższych stanowiskach w służbie cywilnej. Oprócz wynagrodzenia miesięcznego członkowie korpusu służby cywilnej mają prawo do nagród jubileuszowych wypłacanych co 5 lat do 75% wynagrodzenia po 20 latach pracy do 400% po 45 latach pracy, a także do dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastki w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, nagród za szczególne osiągnięcia, odprawy emerytalnej lub rentowej.

Natomiast wynagrodzenie pozostałych pracowników Policji składa się z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za wysługę lat, dodatku funkcyjnego na stanowisku związanym z kierowaniem zespołem, premii oraz dodatku specjalnego za zwiększenie obowiązków służbowych. Oprócz wynagrodzenia miesięcznego pracownicy mają prawo do nagród jubileuszowych, dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastki w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, oczywiście nagród za szczególne osiągnięcia, odprawy emerytalnej lub rentowej.

Przeciętne wynagrodzenia pracowników Policji. Od 2016 r. w wyniku decyzji rządu o przeznaczeniu dodatkowych środków finansowych na wynagrodzenia w sferze budżetowej następował sukcesywny wzrost wynagrodzeń pracowników, w tym pracowników Policji. Kolejna decyzja rządu związana była z działaniami, które miały na celu zwiększenie konkurencyjności wynagrodzeń pracowników formacji i znalazły odzwierciedlenie w Programie modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017–2020. W ramach tego programu przewidziano przedsięwzięcie o charakterze płacowym – zwiększenie konkurencyjności wynagrodzeń pracowników cywilnych formacji. Zwiększenie konkurencyjności wynagrodzeń miało na celu dokonanie podwyżek wynagrodzeń i tym samym poprawę ich dotychczasowych relacji do wynagrodzeń innych podmiotów oraz przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Ponadto w wyniku podpisanego w dniu 26 września 2018 r. porozumienia między Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym Pracowników Policji oraz w dniu 28 września 2018 r. porozumienia między Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji a Związkiem Zawodowym Pracowników Policji w 2019 r., poza podwyżką z Programu modernizacji, wynagrodzenia pracowników wzrosły od dnia 1 lipca 2019 r. o 271 zł miesięcznie na etat.

W wyniku tych działań w 2016 r. pracownicy otrzymali podwyżkę wynagrodzenia w wysokości przeciętnie 167 zł na etat. Od 1 stycznia 2017 r. pracowników objęła podwyżka zapisana w Programie modernizacji – to było przeciętnie 271 zł na etat. Od 1 stycznia 2019 r. nastąpiła kolejna podwyżka o 326 zł, średnio oczywiście, i od 1 lipca o wspomniane już 271 zł. To była ta dodatkowa podwyżka, niezależna od Programu modernizacji. Od 1 stycznia 2020 r. pracownicy otrzymali podwyżkę wynagrodzeń w wysokości 6%, co przełożyło się przeciętnie na 228 zł na etat. Łącznie więc wynagrodzenia pracowników Policji w 2020 r. wzrosły przeciętnie o 1263 zł w stosunku do roku 2015, co przełożyło się na ponad 40-procentowy wzrost przeciętnego wynagrodzenia.

W tym miejscu warto przybliżyć sposób wdrożenia indywidualnych podwyżek pracowników, które w oparciu o postulaty związków zawodowych co do zasady były dokonywane w jednakowej kwocie wzrostu wynagrodzenia zasadniczego, a różnicowane jedynie z tytułu indywidualnego dodatku stażowego. Takie działanie po kolejnych kilku podwyżkach prowadziło do zmniejszenia różnic pomiędzy wynagrodzeniami na poszczególnych stanowiskach. Wynikało to z art. 27 ust. 3 ustawy o związkach zawodowych, który stanowi, że regulaminy nagród i premiowania są ustalane i zmieniane w uzgod-

nieniu z zakładową organizacją związkową. Dotyczy to również zasad podziału środków na wynagrodzenia dla pracowników w jednostkach sektora finansów publicznych.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w pierwszym półroczu 2021 r. wynosiło ogółem 4266 zł wraz z 1/12 dodatkowego wynagrodzenia rocznego. Jest to przeciętne miesięczne wynagrodzenie wszystkich pracowników, jednakże jest ono zróżnicowane w zależności od grupy pracowników oraz szczebla jednostek organizacyjnych. I tak, w przypadku członków korpusu służby cywilnej najniższe wynagrodzenie wystąpiło w komendach powiatowych i wyniosło 4112 zł, poprzez komendy wojewódzkie, gdzie wyniosło 4896 zł, aż do najwyższego w KGP na poziomie 6919 zł. Podobna jest sytuacja w przypadku pozostałych pracowników, gdzie najniższe wynagrodzenie występuje w komendach powiatowych, gdzie wynosi 3693 zł, poprzez komendy wojewódzkie – 3886 zł, aż do najwyższego w KGP, gdzie pracownicy niebędący w służbie cywilnej otrzymują średnio 4756 zł.

W tym miejscu warto dodać, że w projekcie ustawy budżetowej na 2022 r. w budżecie Policji zostały zabezpieczone środki na sfinansowanie podwyżki wynagrodzeń od 1 stycznia 2022 r. o 4,4%, co daje kwotę około 160 zł na etat. W przyszłorocznym projekcie budżetu będzie także 3-procentowy fundusz nagród zarówno dla funkcjonariuszy, jak i pracowników cywilnych.

Prezentując powyższe kwoty, warto zwrócić uwagę na sytuację podwyższania minimalnego wynagrodzenia za pracę, które w 2016 r. wynosiło 1850 zł, a w 2021 r. osiągnęło poziom 2800 zł, co stanowi wzrost o 950 zł.

Należy podkreślić, że w kolejnych latach środki na podwyżki wynagrodzeń pracowników Policji naliczane będą na planowaną liczbę etatów, a nie wielkość faktycznego zatrudnienia pracowników, czyli będą troszeczkę wyższe, bo zatrudnienie jest mniejsze. Chciałbym także podkreślić, szanowni państwo, że raz się z państwem spotkałem i generalnie analizujemy sytuację finansową pracowników cywilnych. Uważamy, że pomimo tego wzrostu jest ona niesatysfakcjonująca zarówno dla pracowników, jak i dla ministerstwa. Dlatego też w programie modernizacyjnym będziemy starali się doprowadzić do tego, żeby wzrosty wynagrodzeń pracowników cywilnych były wyższe niż funkcjonariuszy, biorąc pod uwagę te średnie, które przedstawiłem. Nie chciałbym dzisiaj więcej mówić na ten temat. Myślę, że niebawem wszystkie te sprawy rozstrzygną się w ustawie modernizacyjnej, która ma oczywiście zarówno pakiet inwestycyjny, jak i pakiet płacowy, zgodnie z porozumieniem, które podpisaliśmy ze związkami zawodowymi funkcjonariuszy. W tym pakiecie pamiętamy o pracownikach cywilnych, wydaje się, dużo mocniej niż o funkcjonariuszach. Ale pomimo tego w przyszłym roku zaplanowana jest podwyżka – będziemy jeszcze o tym rozmawiać, wy będziecie o tym rozmawiać ze swoim pracodawcą – średnio o 4,4%. Taki wzrost płac zaprojektowano projekcie ustawy budżetowej.

Panie przewodniczący, tyle tytułem wstępu. Jeśli będzie konieczność, to odpowiemy wspólnie na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jeśli państwo pozwolą, powitam pana nadinsp. Dariusza Augustyniaka, pierwszego zastępcę komendanta głównego Policji. Jest też z nami pan Dariusz Smarżewski, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu w MSWiA.

Rozumiem, że teraz głos chciałaby zabrać strona związkowa. Proszę, żeby panie po kolei się zgłaszały, przedstawiały się z imienia i nazwiska i zabierały głos. Bardzo proszę, kto pierwszy? Proszę uprzejmie.

Członek prezydium Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji Anna Kwasiborska:

Przede wszystkim bardzo dziękujemy za możliwość przedstawienia tu i teraz naszej sytuacji, za zajęcie się sprawą pracowników Policji. Nazywam się Anna Kwasiborska i reprezentuję Krajową Komisję Wykonawczą NSZZ PP. W naszym imieniu chciałabym dzisiaj wszystkich powitać, pana przewodniczącego, szanownych państwa, panie i panów posłów z Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – proszę mi wybaczyć zdenerwowanie, bo to taki trochę mój debiut – pana ministra oczywiście i innych zaproszonych gości. Występuję w imieniu nas wszystkich, mówiących głosem pracowników Policji, czyli

4 central związkowych, krajowych, które kilka miesięcy temu zjednoczyły siły i podpisały oficjalne porozumienie stron.

Szanowni państwo, pracownicy Policji to niemal 25 tys. etatów, jak pan minister Wąsik zaznaczył, które należą do sfery bezpieczeństwa narodowego. Nasi pracownicy są podzieleni – to jest korpus służby cywilnej i tzw. pracownicy bezmnożnikowi. Oznacza to, że co piąty z nas to pracownik Policji, co piąta osoba to pracownik Policji. W skali środowiska policyjnego nie jest to mała rzesza ludzi, więc warto pochylić się nad nią i bardzo państwa o to prosimy, żeby pamiętać o sprawach, które dzisiaj poruszymy.

Pracowników bezmnożnikowych jest mniej więcej połowa i pracowników w korpusie służby cywilnej jest około 12 tys. Oznacza to, że w skali kraju jest to 10% w korpusie służby cywilnej – to też jest niemała grupa, warta, aby się nad nią pochylić. W zależności od miejsca zatrudnienia i charakteru pracy posługujemy się w sytuacji zatrudniania nas przepisami powszechnymi, niededykowanymi do nas. Są to przepisy Kodeksu pracy, ustawa o służbie cywilnej, ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauczaniu czy też ustawa o instytutach badawczych. W praktyce pracy oznacza to m.in., że na takich samych stanowiskach, wykonując takie same zadania, doświadczać możemy różnych sytuacji w rozumieniu uprawnień i świadczeń pracowniczych. Te różnorodne podstawy zatrudniania nie normują charakteru wykonywanych zadań. Weźmy np. stanowisko archiwisty, którego nazwa wskazuje na rodzaj pracy – na tym stanowisku osoba może być zatrudniona zarówno o podstawy określone w ustawie o korpusie służby cywilnej, może to być też pracownik Szkoły Wyższej Policji czy innej szkoły Policji, ale może to być też pracownik tzw. bezmnożnikowy, zatrudniony na zasadach wynikających z Kodeksu pracy. Właśnie ta różnorodność jest bardzo widoczna i uwidacznia pilną potrzebę przyjęcia jednolitych, spójnych zasad prawnych, regulujących status tych pracowników jako właśnie pracowników Policji. Warto zauważyć, że brak takich uregulowań znacznie utrudnia nie tylko zarządzanie takim dużym… zarządzanie przez pracodawcę oczywiście tak licznym potencjałem ludzkim, ale też zwyczajnie utrudnia jego funkcjonowanie i finansowanie. Natomiast jeśli można, to chciałabym oddać głos koleżance, która przedstawi szczegóły. Można, panie przewodniczący? Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej Barbara Szerlowska-Heman:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, nazywam się Barbara Szerlowska-Heman i jestem przedstawicielem ZZ Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej, ale pozwolę sobie wypowiedzieć kilka słów w imieniu porozumienia organizacji związkowych reprezentujących pracowników Policji i pokazać drugą stronę medalu, jeżeli chodzi o nasze wynagrodzenia.

Według naszej oceny wieloletnie niedoszacowanie budżetu Policji doprowadziło do katastrofalnej – podkreślam – katastrofalnej na dzień dzisiejszy sytuacji płacowej pracowników, którą może uzdrowić jedynie systemowe podejście. Lata finansowych wyrzeczeń, będących skutkiem wieloletniego braku waloryzacji płac, niedoszacowania budżetu Policji stały się zagrożeniem egzystencji wielu pracowników i ich rodzin, a brak systemowego uregulowania potrzeb płacowych przekłada się dzisiaj na najniższy poziom naszych wynagrodzeń w stosunku do pracowników resortu spraw wewnętrznych. Proszę państwa, nie ma na dzień dzisiejszy gorzej opłacanych pracowników niźli pracownicy komend miejskich, powiatowych, rejonowych Policji. Za nami jest już pustka. Dzięki analizie przygotowanej przez Szefa Służby Cywilnej – mówię o sprawozdaniu o stanie służby cywilnej i o realizacji zadań tej służby w 2020 r. – mamy okazję przekonać się, jak duże są różnice w kształtowaniu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia korpusu służby cywilnej w różnego typu urzędach. I tak, np. jeżeli porównamy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w komendach szczebla powiatowego z powiatowymi inspektoratami weterynarii, to okazuje się, że brakuje nam ponad 2 tys. zł – to jest olbrzymia kwota. A gdybyśmy się pokusili o porównanie wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w powiatowych komendach i pracowników Krajowej Administracji Skarbowej, urzędów skarbowych w tym samym powiecie, to będzie nam brakowało już ponad 3 tys. zł. Kolejne porównanie przeciętnego wynagrodzenia całkowitego w wojewódzkiej i powiatowej administracji zespolonej według województw w 2020 r. w kwocie brutto lokuje

pracowników komend powiatowych, miejskich Policji na ostatnim miejscu w rankingu, z najniższym przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem, które jest niższe od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ze średnią kwotą z województw 4244 zł brutto. Pamiętajmy, że to nie jest kwota, którą pracownik otrzymuje do ręki, bo ta, którą otrzymuje do ręki, jest mniejsza mniej więcej o 1/3 z racji podatku i potrącania pochodnych.

Chcę powiedzieć, że identycznie, a nawet jeszcze gorzej, przedstawia się sytuacja pracowników bezmnożnikowych, czyli tych, którzy nie są objęci systemem mnożnikowym, proszę państwa. W roku bieżącym ponad 67% pracowników Policji nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń posiada miesięczne wynagrodzenie zasadnicze poniżej 3000 zł i ponad 62% członków korpusu służby cywilnej w Policji posiada miesięczne wynagrodzenie zasadnicze poniżej 3500 zł. Jeżeli, proszę państwa, spojrzymy w przyszłość, to od 1 stycznia 2022 r. wzrośnie płaca minimalna i prawie 50% pracowników Policji otrzymywać będzie wynagrodzenie zasadnicze na poziomie płacy minimalnej. A jak spojrzymy głębiej, to wygląda to mniej więcej tak, że 3 na 4 pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń otrzyma płacę minimalną i 1 na 4 pracowników korpusu służby cywilnej będzie w tej samej sytuacji. Dlatego w dniu dzisiejszym apelujemy do pana ministra, do wszystkich państwa posłów o pomoc w systemowym uregulowaniu potrzeb płacowych pracowników Policji poprzez podjęcie działań ukierunkowanych na zwiększenie środków finansowych dla pracowników zarówno korpusu służby cywilnej, jak i pracowników bezmnożnikowych. Docelowo umożliwi to wprowadzenie w jednostkach organizacyjnych Policji właściwej polityki kształtowania wynagrodzeń pracowników. Może to nam jako formacji pomóc zatrzymać fachowców oraz zmotywować osoby niezadowolone, a nowym pracownikom posiadającym odpowiednie kwalifikacje zawodowe zaoferować wynagrodzenie przystające do stawek rynkowych, bo jak na razie nie ma o tym mowy. Być może wtedy właśnie skończymy z absurdami typu oferowanie minimalnego wynagrodzenia kandydatom biorącym udział w naborze na stanowisko specjalisty. Z takimi absurdami w kraju spotykamy się często. Czy mamy realną szansę zatrudnić taką osobę? Doskonale państwo wiecie, że nie. Dlatego jeszcze raz apelujemy o pomoc, bez której sprawność funkcjonowania polskiej Policji stoi dzisiaj pod znakiem zapytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Która z pań teraz? Proszę bardzo.

Przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Cywilnych Policji, ABW, SG Iwona Adamczyk-Rosinka:

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, nazywam się Iwona Adamczyk-Rosinka, jestem przewodniczącą Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Cywilnych Policji, ABW, SG. Szanowni państwo, odniosę się do programu modernizacyjnego dla Policji na lata 2017–2020. Zakładał on wzrost wynagrodzeń pracowników Policji o kwotę 597 zł i jego celem był wzrost konkurencyjności naszych wynagrodzeń. Już wtedy budziło to nasz niepokój z uwagi na wysokość tej podwyżki, jak również na fakt jej rozłożenia na okres 4 lat. W tym samym czasie, jeszcze przed programem modernizacji, różnica między przeciętnym wynagrodzeniem w Krajowej Administracji Skarbowej i w Policji wynosiła 1914 zł, natomiast po zakończeniu programu modernizacji ta różnica wzrosła na korzyść KAS do kwoty 2886 zł. Szanowni państwo, panie ministrze, stąd prosty wniosek, że konkurencyjność, czyli główne założenie programu modernizacji w ogóle nie zostało zrealizowane. Tak naprawdę w ogóle nie zostało uruchomione. Wynika to m.in. z takich faktów, że Policja od wielu lat nie otrzymuje środków na wzrost wynagrodzenia minimalnego dla osób, które takie wynagrodzenie osiągają. Faktem jest również to, że w roku 2019 zostaliśmy pominięci w systemowej podwyżce wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, nastąpił brak zasilenia na wzrost kwoty bazowej od stycznia 2019 r. To wszystko było regulowane z ustawy modernizacyjnej, szanowni państwo. Był to mechanizm stosowany wobec urzędów objętych ustawą modernizacyjną, dlatego dzisiaj wnioskujemy do pana ministra, do wszystkich państwa, aby bezwzględnie ustawowo zagwarantować, że środki z planowanej modernizacji nie będą wykorzystywane na systemowe podwyżki w sferze budżetowej.

Panie ministrze, szanowni państwo, program modernizacyjny na lata 2017–2020 był sztandarowy, ale też medialny, natomiast w praktyce nie zmienił kompletnie sytuacji płacowej pracowników Policji. Potwierdza to informacja Szefa Służby Cywilnej za rok 2020. Panie ministrze, suche kwoty brzmią dumnie, ale wystarczają tylko na zajęcie w tej informacji Szefa SC ostatniego miejsca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani? Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Szanowni państwo, odnosząc się do wypowiedzi pana ministra oraz moich przedmówczyń, chciałam powrócić do płacy minimalnej. Pan minister wyliczył kwotę 1000 zł, którą otrzymaliśmy w ostatnich latach na podwyżki, tylko pytanie brzmi: ile byśmy zarabiali, gdybyśmy tych pieniędzy nie mieli, jeżeli w przyszłym roku co drugi pracownik Policji będzie otrzymywał płacę minimalną, czyli 3000 zł. Aktualnie, w tym roku jest to co czwarta osoba, czyli jak widać, co roku tempo wzrastania grupy naszych pracowników, którzy są objęci obowiązkową podwyżką… Oprócz tych podwyżek, które wymienił pan minister, mamy dodatkową podwyżkę co roku, wszystkie osoby, które nie osiągają płacy minimalnej, mają tę podwyżkę zagwarantowaną, ale zagwarantowaną, panie ministrze, szanowni państwo, olbrzymim kosztem. Nie wiem, czy państwo o tym wiedzą, ale na wzrost płacy minimalnej, czyli do najniższego dopuszczalnego poziomu wynagradzania w państwie, Policja polska nie dostaje ani złotówki z budżetu. Jesteśmy zobligowani do wygospodarowania środków własnym sumptem, czyli konieczne jest niezatrudnianie osób na wakujące stanowiska, musi być absencja związana z rodzicielstwem, zwolnienia lekarskie, chorobowe czy ewentualnie urlopy bezpłatne. Wiem, powiedziane to zostało na ostatnim posiedzeniu Komisji sejmowej w 2020 r. przez dyrektora Departamentu Budżetu MSWiA, że pieniędzy na wzrost płacy minimalnej nie otrzymują wszystkie urzędy, w ogóle cały sektor finansów publicznych, tylko proszę mi wskazać, który urząd boryka się z tak wielką skalą tego problemu. Który urząd ma taką sytuację, że w ciągu ostatnich 10 lat płaca minimalna wzrosła o 70%, natomiast wynagrodzenia pracowników Policji o 39%? Nie nadążamy za wzrostem płacy minimalnej, która doprowadziła do takiej kuriozalnej, naprawdę chorej sytuacji, gdzie oprócz tego, że tak duża grupa zawodowa otrzymuje coroczne podwyżki do płacy minimalnej – przypominam, że aktualnie 2800 zł brutto – to dodatkowo coraz większa część z nas osiąga bardzo zbliżoną kwotę do tej minimalnej, czyli nastąpiło tzw. spłaszczenie wynagrodzeń. Dla przykładu, w ubiegłym roku na wzrost płacy minimalnej musieliśmy wygospodarować we własnych budżetach 11 mln zł. W bieżącym roku jest to już 13,6 mln zł, ale w przyszłym roku będzie to już 23,6 mln zł…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Przepraszam, nie mogę się zgodzić na to, że to są własne budżety. Panie przewodniczący, uważam, że dyskusja powinna być żywa, dlatego zabrałem głos.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Bardzo dziękuję, ale panie ministrze…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Pragnę pani powiedzieć tak: uważam, że dane, które pani podaje, oczywiście w pewnym kontekście są prawdziwe, ale porównanie jest już pewną manipulacją. Jako rząd uznaliśmy, że w Polsce zarabia się za mało, dlatego trzeba podwyższać płacę minimalną, bo gdybyśmy płacy minimalnej nie podwyższali, to mógłbym powiedzieć tak: widzi pani, zarabiacie dwa razy tyle, ile wynosi płaca minimalna. Ale ja wolę powiedzieć, że płaca minimalna jest wysoka i rośnie szybciej niż wynagrodzenia wszystkich, to znaczy, że pomagamy tym, którym zawsze było najgorzej. Zgadzam się z wypowiedziami wszystkich pań, zgadzam się, ale musimy dochodzić do pewnych rzeczy niezwykle długo, nie możemy tego zrobić jednym skokiem, o tym wiemy.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sipiera (PiS):

Panie ministrze, może pani dokończy…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja przepraszam, ale aż tak mi po prostu nagle w gardle odpowiedź się znalazła.

Przewodniczący poseł Zbigniew Sipiera (PiS):

Bardzo proszę o kontynuację i konkludowanie, bo już tych wypowiedzi było sporo.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Odpowiadając na ripostę pana ministra, przytaczam wypowiedź pana dyrektora Władysława Budzenia z 15 stycznia 2020 r., która jest do odtworzenia. „Zwiększenie płacy minimalnej do 2600 zł w roku 2020 odbywa się w ramach wydatków i środków pracodawców". A wiemy, jak jest kształtowany budżet każdego roku. On nie jest zwiększany o płacę minimalną, tylko niestety bazuje na wielkościach z roku poprzedniego. „Nie ma dodatkowych zwiększeń w całym sektorze finansów publicznych ani w odniesieniu do jednostek organizacyjnych spoza sektora publicznego. Są to koszty pracodawców łącznie, jeśli chodzi o budżet, czyli środki powinny być wygospodarowane poprzez racjonalizację zatrudnienia itp." Padło to oficjalnie 15 stycznia…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak, dyrektor Budzeń, dzieła zebrane, rok 2020. Oczywiście, że tak.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

I my związkowcy apelujemy od wielu lat, również do dysponenta pierwszego stopnia, o to, żeby nie zostawiać Policji, pracodawców i dysponenta drugiego stopnia samych z tym problemem. Uważamy, że pracodawcy, kierownicy jednostek organizacyjnych Policji powinni mieć swobodę kształtowania polityki kadrowo-płacowej, a nie zastanawiać się i koncentrować na bieżącym rozwiązywaniu problemów, bo bez osób, które pójdą rodzić, bez osób, które zachorują, nie jesteśmy w stanie zamknąć budżetu w zakresie wynagrodzeń pracowników Policji. Panie ministrze, to nie jest gołosłowne, mamy na to dziesiątki dowodów i cyfr. Ale chciałam jeszcze powiedzieć, że zapominamy o tym… chwała Bogu, że rośnie ta płaca minimalna, bo tak jak powiedzieliśmy…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję, bardzo dziękuję.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Panie ministrze, coraz większa grupa spośród nas, w tej chwili co druga z nas, będzie miała podwyżkę w przyszłym roku i część z nas miała w tym roku, tylko panie ministrze, czy naprawdę nasze państwo może sobie pozwolić na to, żeby Policja jako urząd odpowiadający za bezpieczeństwo w państwie, za porządek publiczny, miała tak samo wynagradzanych pracowników obsługi gospodarczej, jak i pełnomocników ds. ochrony informacji niejawnych. Tak samo wynagradzane osoby odpowiedzialne za systemy informacyjne w Policji, informatyków, techników kryminalistyki pracujących w laboratoriach? Bo w tym momencie ta płaca, czyli to co mówiłam, że o 70% w ciągu 10 lat wzrosła płaca minimalna, a wynagrodzenia pracowników o 39%, spowodowała, że prawie wszyscy w tym momencie mamy jednakowe wynagrodzenia, niezależnie od tego, czy to jest osoba sprzątająca, czy osoba odpowiedzialna chociażby…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ale związki zawodowe, jak przytoczyłem, zdecydowały o tym, że wynagrodzenia rosły kwotowo, a nie procentowo, tak?

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Tak, panie ministrze, ale…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Czyli najpierw prosimy o kwotowy wzrost wynagrodzeń, a później narzekamy na to, że się płace spłaszczyły, tak? Czy tak jest?

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Nie tak jest, bo panie ministrze, pan mówi, że w przyszłym roku będzie podwyżka o 160 zł średnio na etat, ale żeby tym osobom, które w tym momencie mają płacę minimalną, czyli 2800 zł, urosło do 3000 zł – jeżeli taka będzie płaca minimalna – to potrzeba już 200 zł plus wysługa, za którą też na dodatek nie dostajemy pieniędzy, tylko trzeba wygospodarować środki z absencji. Zatem panie ministrze, chyba ta kwota się nie zgadza.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Zrobię wszystko, drogie panie, żeby oprócz podwyżki płacy minimalnej nadal było 160 zł. Zrobię wszystko.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czyli 360 zł.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Średnio, mówię średnio.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Chwała Bogu, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani przewodnicząca Hus. Ja rozumiem, że już skończymy stronę związkową. Czy jeszcze któraś z pań chciała zabrać głos?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Myślę, że to jest dobra wiadomość.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Danuta Hus:

Witam serdecznie pana przewodniczącego, szanowną Komisję, pana ministra – bardzo się cieszę, że mogę pana zobaczyć. Danuta Hus, przewodnicząca KK ZZPP. Chciałabym podsumować to, co moje koleżanki wcześniej powiedziały, bo oprócz tego narzekania, oprócz fatalnej sytuacji płacowej i kadrowej my mamy gotowe pomysły, mamy gotowe rozwiązania. Uważamy, że jeżeli chodzi o sytuację kadrową, to bardzo by nam pomogła zmiana ustawy o Policji, wpisanie tam pracownika cywilnego i uregulowanie właśnie sytuacji kadrowej. To by nam dużo pomogło. Chciałam przypomnieć, że uregulowano już sytuację psa służbowego, a 25 tys. pracowników nadal nie funkcjonuje w ustawie o Policji. Jest to dla nas bardzo ważne i liczymy właśnie na wsparcie pana ministra oraz posłów, całej Komisji w naszym dążeniu do zmiany ustawy w tym zakresie. Jeżeli chodzi o ustawę modernizacyjną, to jak wcześniej koleżanki mówiły, to był świetny pomysł, bardzo się cieszymy, że ta ustawa powstała, bo w momencie kiedy nie było waloryzacji płac, nie było żadnych podwyżek, ustawa dawała nam jakąś nadzieję i jakieś pieniążki. Ale niestety nie spełniła ona swojego zadania, nie zwiększyła się konkurencyjność wynagrodzeń, tylko zabezpieczyliśmy…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie, szanowne panie, były pieniądze na podwyżki i one były wyższe niż podwyżki normalne w całej strefie budżetowej.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Nie, ja w tej chwili mówię o modernizacji, że miała wzrosnąć konkurencyjność. Tej konkurencyjności nie ma, nie spełniła swojego zadania, ale naprawdę dziękujemy za ten program, bo inaczej nie byłoby nic. Świetny pomysł, bo to były dodatkowe środki poza tymi…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chciałem powiedzieć, że my żeśmy się kiedyś spotkali, prawda? Panie powiedziały wtedy mniej więcej to, co mówią dzisiaj, i my podjęliśmy wówczas decyzję, że jednym z elementów ustawy modernizacyjnej w sferze płacowej będzie lepsze zadbanie o pracowników cywilnych. I to jest od tamtego czasu… oczywiście był COVID, ten program się przesunął w zasadzie, mam nadzieję, że tylko o rok, ale mogę państwu zagwarantować, że są tam pewne rozwiązania, które będą korzystne właśnie dla pracowników cywilnych, biorąc

pod uwagę średnie, które tu przedstawiliśmy. One są prawdziwe i biorąc pod uwagę tę sytuację, o której panie mówiły, że spłaszczają się wynagrodzenia, ma to swoje dobre i złe strony, zgadza się, natomiast chciałem podkreślić z całą stanowczością, że kierownictwo resortu bardzo mocno myśli o pracownikach cywilnych Policji, SG, SOP.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Panie ministrze, bardzo dziękujemy, bo wiemy, że pan podjął dużo działań w tym kierunku, żeby ta ustawa weszła w życie. Wiemy również, że pan komendant główny też takie działania podejmuje i nawzajem się w jakiś sposób wspieracie. My przyszliśmy na to posiedzenie Komisji, żeby nas wsparli również posłowie, o to nam tylko chodziło, bo o pana działaniach dobrze wiemy. Cieszymy się, że mimo iż nie ma jakichś oficjalnych informacji na ten temat, to wiemy, że takie działania intensywne są podejmowane. Ja tylko chciałam powiedzieć, że bardzo nas też boli, że nasz system motywacyjny, czyli nagroda 3-procentowa w tym roku zniknęła, a mimo to pan komendant główny jednak znalazł środki, żeby troszeczkę tych pracowników docenić. W związku z tym za pośrednictwem pana komendanta chciałam podziękować komendantowi głównemu za te nagrody. Liczymy na to, że na koniec roku w grudniu też będą jeszcze jakieś środki. Jak to się mówi, z góry dziękuję.

Chciałam jeszcze powiedzieć, że jeżeli chodzi o nasze płace, które są bardzo niskie, to środki z oszczędności, z tytułu L4, wakatów przede wszystkim wzmacniały system motywacyjny, szły na nagrody, bo przecież ktoś za kogoś musi pracować. Ktoś za kogoś wykonuje zadania, czasami naprawdę po godzinach, bo nie jest w stanie się wyrobić, i liczy na jakieś dodatkowe wynagrodzenie za tę podwójną pracę. Chciałam też powiedzieć, że wiadomo, Policja nie zarabia i wszystkie środki muszą być zabezpieczone z budżetu państwa, więc może gdyby mandaty, które nakładają funkcjonariusze, trafiały do Policji, może by się zwiększyła liczba tych mandatów…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Sam bym do Policji poszedł, gdyby tak było. Chciałem powiedzieć, że 32 mln zł w zeszłym roku…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, pan jest pierwszym policjantem Rzeczypospolitej.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie pozwoliliśmy Ministrowi Finansów zablokować wynagrodzeń cywili, dzięki temu poszły nagrody na koniec zeszłego roku. Spieramy się w tych różnych sprawach.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Właśnie mówię, że doceniam pana działania. Ja po prostu proszę o głos parlamentarzystów, o wsparcie i pana działań, i pana komendanta głównego. Chciałam jeszcze przypomnieć sytuację szczepień, jak zostaliśmy potraktowani.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dokładnie tak samo jak mnie droga pani potraktowano, dokładnie tak samo. Doskonale wiem, że…

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Nie znaleźliśmy się w ogóle w rozporządzeniu.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja też chciałem się zaszczepić z funkcjonariuszami i też mi nie dali. Zaszczepiłem się, kiedy przyszła na mnie kolej. A wszystkie panie zaszczepione, rozumiem?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, prosiłbym o nieprowadzenie polityki.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Panie ministrze, ja tylko tak nawiązałam i chciałam przypomnieć, że na COVID zmarło 21 funkcjonariuszy i aż 26 pracowników. Podejrzewam, że to też jest efekt braku wcześniejszych szczepień.

Jeszcze jeśli chodzi o pracownika Policji: najniżej zarabiamy, jesteśmy w sektorze bezpieczeństwa. Chciałam przypomnieć, że prawie każdy pracownik ma dostęp do informacji niejawnych, a za utracenie dokumentu niejawnego grozi odpowiedzialność karna, nie tylko dyscyplinarna. Wszystko zależy od okoliczności zagubienia dokumentu, rangi i czy ten dokument gdzieś wypłynął. W każdym razie grozi taka odpowiedzialność, a zarabiamy… w tej chwili 50% pracowników, korpus służby, urzędnicy zarabiają na poziomie pań sprzątających, a następne 20% zarabiać będzie w przyszłym roku w okolicach tych 3 tys. zł, czyli 3100 zł podstawy, 3020 zł nawet. My wnioskujemy przede wszystkim, żeby te wszystkie podwyżki systemowe, czyli procentowe, waloryzacja odbywały się poza programem modernizacji.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ale to chciałem paniom potwierdzić, że to, o czym mówiłem, przyszłoroczna podwyżka o 4,4% to jest waloryzacja płac budżetowa, w budżecie państwa, tak samo jak 3-procentowe nagrody, poza programem modernizacji. Wszystko to, co będzie w programie modernizacji, będzie plus.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Super, właśnie o to nam chodziło. Chciałam jeszcze przypomnieć, że liczymy też na wzrost minimalnej, a potem dodatek w postaci modernizacji. Dlaczego tak bardzo o te pieniążki się dopominamy? Cały czas siedzieliśmy pokornie i czekaliśmy na systemowy wzrost wynagrodzeń. Nie nastąpiło to, musimy się o wszystko bić, a praktycznie na dzień dzisiejszy, kiedy się mówi o rozwoju gospodarczym, o coraz większej ilości programów socjalnych, a zapomina się o nas, to nie możemy siedzieć cicho. Dziękuję bardzo za uwagę i liczę na wsparcie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że dzisiaj Rada Ministrów pracuje nad rozwiązaniami podatkowymi zwanymi Polskim Ładem i to będą bardzo korzystne rozwiązania dla pracowników cywilnych Policji, w zasadzie chyba dla wszystkich pracowników cywilnych, tak mi się wydaje, bo kwota wolna od podatku naprawdę będzie duża. Nastąpi też zmiana progu podatkowego, kwota wolna wynosząca 30 tys. zł – to będą naprawdę bardzo korzystne rozwiązania dla waszej grupy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Piekarska chciała zadać pytanie i pan minister będzie mógł odpowiedzieć. Ja też właśnie usłyszałem, że ta podwyżka wyniesie 200+160, więc razem 360 zł na etat.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Nie, nie, nie, ja chciałem powiedzieć, że środki na podwyżkę płacy minimalnej…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, pan powiedział, że najniższe do 3000 zł plus 160.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Dociągnięcie do płacy minimalnej będzie ze środków innych niż…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani poseł Piekarska, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, myślę, że to jest taka oczywista oczywistość, że ta sytuacja kadrowa łączy się bezpośrednio z sytuacją finansową. I rzeczywiście, jak pani już była uprzejma powiedzieć, skoro uregulowano – co akurat bardzo pochwalam – kwestię zwierząt, które służą w Policji, to naprawdę najwyższa pora, żeby właściwie uregulować i wynagradzać pracowników cywilnych Policji. Policja bez tych pracowników cywilnych nie jest bowiem w stanie funkcjonować tak, jak byśmy sobie wszyscy życzyli. Mówił pan o nagrodach. To jest bardzo ważne, żeby ludzi nagradzać, ale nie można myśleć o nagrodach w ten sposób, żeby jakoś wyrównywać kwestię wynagrodzeń, bo tę sprawę trzeba załatwić raz, a dobrze. I mam do pana takie pytanie, bo tu sobie zapisałam, a właściwie zapamiętałam, że „zrobię wszystko co w mojej mocy", co mnie

bardzo, panie ministrze, cieszy, że zrobi pan wszystko co w pana mocy. Mam nadzieję, że tej mocy będzie pan miał bardzo dużo, ale zapytam się tak konkretnie, kiedy można się spodziewać efektów tej pana mocy? Mówił pan też o Polskim Ładzie. Ja bym bardzo chciała, żeby rzeczywiście te pieniądze z Polskiego Ładu – to są gigantyczne pieniądze, rzeczywiście Polska otrzymała, bardzo trzeba być za to…

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja mówię o rozwiązaniach podatkowych korzystnych dla pracowników, a nie o środkach, które mają być inwestowane w różne sfery gospodarki.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Tak, ale jakby pan odpowiedział na to moje pytanie o tę pana moc, że zrobi pan wszystko co w pana mocy. Kiedy tę pana moc będziemy mogli zobaczyć?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Szanowna pani poseł, ustawa modernizacyjna, która tworzy się w bólach i mękach, pewnie byłaby, gdyby nie COVID, już dawno uchwalona, bo COVID rzeczywiście zrobił pewne zamieszanie w finansach publicznych. Zdajemy sobie sprawę, że były to sytuacje ekstraordynaryjne i nie można było tego planować w taki sposób. Obecnie sytuacja jest ustabilizowana i wydaje się, że… prowadzimy ostatnio negocjacje z Ministerstwem Finansów co do wysokości środków i ich podziału, bo są oczywiście różnego typu reguły wydatkowe, sztywności budżetu, że się tak wyrażę, i jestem przekonany, że… sama ustawa jest gotowa, w kilku miejscach jest wykropkowane miejsce na kwoty i ja będę dążył do tego i robił wszystko, tak jak całe kierownictwo resortu, żeby zaczęła obowiązywać od 1 stycznia.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (PO):

Będziemy trzymać za słowo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale szanowne panie, bardzo krótko.

Członek prezydium KKW NSZZPP Anna Kwasiborska:

Panie ministrze, bardzo bym prosiła, prosilibyśmy wszyscy o odpowiedź na pytanie, kiedy mniej więcej przewiduje pan podanie nam jako stronie społecznej projektu ustawy modernizacyjnej do wiadomości? W przybliżeniu chociaż.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo bym prosił, żeby wszystkie trzy panie zabrały głos, a potem pan minister odpowie.

Członek prezydium KKW NSZZPP Anna Kwasiborska:

Jeszcze tylko chciałam bardzo podziękować panu komendantowi, ministerstwu za te nagrody, które były na półrocze. Naliczeniowo one wyniosły niecałe 400 zł brutto za te pół roku, jednakowoż mocno się kłaniamy za nie. I tak dla ciekawości, bo były tu przytaczane różne skale porównawcze, mam koleżankę, która pracuje w KAS, i oni na półrocze dostali 4 tys. zł nagrody. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Proszę, pani przewodnicząca.

Wiceprzewodnicząca ZZ PMSWiAP Barbara Szerlowska-Heman:

Panie ministrze, mówiliśmy o wskaźniku 4,4% wzrostu wynagrodzeń. Na pewno jest to powód do radości, ale największy powód do radości będą miały instytucje, w których poziom wynagrodzeń jest wysoki, bo jak pan sam wie, ci, którzy stoją na samym końcu łańcucha pokarmowego, czyli my, dostaniemy tych pieniędzy najmniej. Dlatego też apelujemy do państwa i prosimy o to, aby przy pochyleniu się nad sprawami pracowników Policji pomyśleć jednak o kwotowym wzroście, który pozwoli odbić się od tego koszmarnego dna, w jakim jesteśmy teraz. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Szanowna pani, odpowiadając…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale panie ministrze, jeszcze ostatnia pani zada pytanie.

Przewodnicząca OM NSZZ „Solidarność” PC Policji, ABW, SG Iwona Adamczyk-Rosinka:

Panie przewodniczący, panie ministrze, ja też odniosę się do tej podwyżki 4,4%. Wiemy wszyscy, że główne centrale związkowe walczą o inny współczynnik tej podwyżki, bo aż strach się bać, myśląc o 4,4%. Pan komendant doskonale wie, że to nic nie zmieni w wynagrodzeniach pracowników – prawda, panie komendancie? Panie ministrze, to nic nie zmieni. My jesteśmy tak daleko w tyle… Z całym szacunkiem, my rozumiemy te państwa starania, ale proszę nam wierzyć, że jeżeli rzeczywiście będzie taka kwota podwyżki – ja nie mówię o modernizacji, ponieważ my nie znamy szczegółów, trudno nam się do niej odnieść w tej chwili – ale ta kwota średnio 160 zł na pracownika, to proszę mi wierzyć… W mediach mówi się o podwyżce cen energii o kilkadziesiąt procent, jako kobiety wiemy, co się dzieje w sklepach, jakie są podwyżki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Powiem tak: są pewne kwoty i później związki zawodowe będą mogły z pracodawcą, czyli z panem komendantem rozmawiać, w jaki sposób chcecie wynagrodzenia realizować, czy kwotowo, czy procentowo. To nie jest moja decyzja, my zapewniamy pewne środki, uzgodnicie sobie. Dotychczas związki mówiły o podwyżkach kwotowych, co spłaszczyło płace, zresztą zostało nam to zarzucone, że płace są spłaszczone. Musicie się panie zdecydować, którędy chcecie iść, jaką drogą.

Kiedy będzie ustawa modernizacyjna? Mam nadzieję, że uda nam się to zrobić we wrześniu, przedstawić projekty, po to żebyśmy mogli pracować i uchwalić przepisy. Najwyżej uchwalimy w lutym, jeżeli nie damy rady w tym roku, ale będą obowiązywały od 1 stycznia, czyli będzie wyrównanie. Zobaczymy. Naprawdę staramy się z naszej strony iść jak najszybciej, chociaż pracy mamy dużo. Ja uważam, że w ogóle powinniśmy się spotkać, żeby była jasność. Raz mnie panie poprosiły o spotkanie i ja raz się spotkałem. Gdyby panie jeszcze raz mnie poprosiły o spotkanie, to jeszcze raz się spotkamy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan minister prosi panie o spotkanie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Uważam, że inicjatywa musi wychodzić ze strony kobiety i w ogóle – pań. Mamy pełnomocnika, którego panie znają, bardzo proszę przez pełnomocnika uzgodnić termin spotkania w ministerstwie. Korespondencję otrzymałem, ale chętnie bym się zastanowił, bo nie chcę tu nic decydować, na temat uregulowań prawnych pracowników Policji i innych służb mundurowych. Być może jest to pomysł, bo pracownicy samorządowi mają własną ustawę…

Uważam, że to jest złe porównanie, że zwierzęta mają uregulowane rzeczy, a my nie – po prostu Policja ma w różny sposób uregulowane, bo są dwa porządki. Ale można byłoby na ten temat się zastanowić – mówię tylko tyle, nie chcę niczego rozstrzygać, nie mam ku temu pełnomocnictw. Natomiast jest to jakiś ciekawy pomysł, który wychodzi ze strony związków zawodowych. Zobaczymy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuje, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Rozumiem, że wiązałoby się to jak gdyby z wykluczeniem służby cywilnej w Policji?

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Niekoniecznie. Mamy rozwiązania, pomysły na wszystko, panie ministrze. Także liczymy na spotkanie.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

To znaczy, że nie będzie to ujednolicenie, tylko znowu zrobienie kilku porządków. Służba cywilna w Policji będzie miała swoją kolejną ustawę.

Przewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Nie do końca. Zapraszamy do zapoznania się z naszym projektem.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Panie ministrze, w ustawach pragmatycznych, w szeregu innych, również podległych resortowi spraw wewnętrznych, np. w ustawie o Straży Granicznej, umiejscowieni są pracownicy, niewyłączeni są np. z ABW…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani przewodnicząca, może umówmy się tak. Plusem jest to, że pan minister chce z paniami się spotkać, żeby porozmawiać na temat tego projektu ustawy, który ja też dostałem. Oceniam go bardzo dobrze, panie ministrze, więc myślę, że albo pan, albo my zastanowimy się, czy nie podjąć inicjatywy komisyjnej. Muszę porozmawiać o tym z prezydium. Natomiast nie chciałbym odbierać jednak panu ministrowi prawa do tego projektu ustawy, dlatego że nawet gdybyśmy komisyjnie ten projekt zgłosili, to i tak musi być zgoda ministerstwa. Myślę, że to spotkanie powinno wiele wyjaśnić. Ja chcę zapewnić, że jak tylko projekt trafi do nas, to będzie szybko procedowany i na pewno będzie przychylność Komisji, jeśli chodzi o kwestię dotyczącą modernizacji. Mam nadzieję, że pan minister przyjrzy się tym podwyżkom i one będą wyższe niż 4,4%, bo 4,4% od 4 tys. to jest 170, ale od 3 tys. to już 130, czyli ten kto więcej zarabia, dostanie na pewno więcej. Myślę, że na spotkaniu wszystko państwo sobie wyjaśnicie i jak najszybciej panie przewodniczące ustalą z panem ministrem jego termin. Gdyby była potrzeba, to chętnie wezmę udział w takim spotkaniu, jeśli pan minister zaprosi mnie do ministerstwa. Razem z panem przewodniczącym jesteśmy do dyspozycji, gdyby była taka potrzeba. Myślę, że to jest jakiś plus i mam nadzieję, że po tym spotkaniu otrzymamy jakieś informacje, czy rzeczywiście jest szansa na to, żeby ten problem rozwiązać, żebyście państwo byli usatysfakcjonowani. Rozumiem, że na pewno takiej sytuacji nie będzie, bo każdy chciałby jak najwięcej, ale żeby chociaż ta kwota była wyższa od tej zaproponowanej.

Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Rozumiem, że teraz między paniami a panem ministrem nastąpi kontakt, żeby spotkanie odbyło się jak najszybciej i przyniosło efekt, jakiego panie oczekują. Zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję bardzo.